

Dziennik Bałtycki 81 lat

Poniedziałek
29.06.2026

www.dziennikbaltycki.pl

Nr 148 (24 810) // Rok 81
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Samorządowcy szukają sposobów na ośrodek dla osób bezdomnych, który działa nielegalnie **str. 3**



Ponad 87 tysięcy cudzoziemców pracuje już legalnie na Pomorzu **str. 6**

Hałda tekstyliów w Kamieńcu zarasta a pieniędzy na jej utylizację brakuje **str. 6**



KONFERENCJA

Daty zakończenia wojny wywołanej przez Rosję oczywiście nie znamy, ale po Konferencji na rzecz Odbudowy Ukrainy kilku rzeczy się dowiedzieliśmy str. 10

Powstanie trzeci terminal LNG

Polska będzie dysponować trzema terminalami LNG o łącznej mocy regazyfikacji ponad 20 miliardów metrów sześciennych gazu rocznie **str. 7**

Nr ISSN 2353-6160

Nr indeksu 350-028



Zawody rowerkowe. Mali kolarze ścigali się w Kosakowie **str. 11**

KONTROWERSJE OSIEDLE MORSKA PARK W GDYNI

Niepewna przyszłość nabywców mieszkań

Martyna Kucybała
martyna.kucybaala@polskapress.pl

Trójmiejskie rodziny postanowiły zakupić mieszkania na nowym, powstającym osiedlu Morska Park w Gdyni. Wielu nabywców zaciągnęło wieloletnie kredyty hipoteczne, sprzedało dotychczasowe nieruchomości lub zainwestowało oszczędności całego życia. Deweloper zapewniał o stabilnej sytuacji finansowej, jednak krok po kroku oddalała się wizja rychłego zamieszkania na nowym osiedlu.

Dziś właściciele mieszkań wciąż nie mają gdzie się wprowadzić, albowiem inwestycja nie została dokończona. Nabywcy na odbiór swoich lokali czekają już ponad trzy lata.

Budowa zatrzymała się na etapie surowej konstrukcji. Poszkodowani mówią o tym, że kontakt z inwestorem stopniowo zanikał, a setki rodzin zostały z kredytami, kosztami wynajmu mieszkań i ogromną niepewnością dotyczącą przyszłości. Sprzedano 136 lokali o wartości przekraczającej 67 milionów złotych. Mieszkań jednak do dziś nie ma.

Nabywcy mieszkań twierdzą, że przez wiele miesięcy byli zapewniani, iż sytuacja finansowa dewelopera jest dobra, a inwestycja przebiega zgodnie z harmonogramem. Kiedy zaczęły pojawiać się informacje o problemach spółki Semeko, słyszeli, że są to jedynie plotki. Tymczasem budowa stopniowo zamierała, aż w końcu całkowicie stanęła.

Dziś trwa walka o dokończenie tej inwestycji. Nowe podmioty zaangażowane w projekt przekonują, że jedyną szansą na ukończenie budowy są dodatkowe wpłaty od nabywców. Dla wielu rodzin oznaczałoby to konieczność znalezienia kolejnych setek tysięcy złotych na mieszkania, za które już raz zapłacili. A na to nie ma ich zgody oraz zrozumienia.

- Jestem zwduszony kolejnymi obietnicami dokończenia budowy. Sytuacja przedstawiana jest w taki sposób, że jeśli nie zgodzimy się na dopłaty do każdego metra kwadratowego, budowa nie zostanie zrealizowana - opowiada nam Ariel Zajdler, jeden z poszkodowanych.

Czytaj str. 4



Tak według inwestora miały prezentować się budynki na osiedlu Morska Park

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Dla coraz większej grupy Polaków Hiszpania staje się przestrzenią do życia, prowadzenia biznesu oraz inwestowania kapitału.

Zamów prenumeratę

Dziennik Bałtycki ☎ 58 728 08 17
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikbaltycki.pl

KALENDARIUM - 29 CZERWCA

GDAŃSK

1945: Rozpoczęło emisję Polskie Radio Gdańsk.

Założeniem powstania rozgłośni Polskiego Radia w Gdańsku była radiostacja szkoleniowa Hitlerjugend na Gradowej Górze. Fakt istnienia radiostacji zgłoszono specjalnie przybyłej do Gdańska ekipie radiowej w kwietniu 1945 r. Pierwszy sygnał Polskiego Radia Gdańsk zabrzmiał 29 czerwca 1945 r. Była to próbna relacja z uroczystości Święta Morza. Regularne nadawanie rozpoczęło się dopiero 1 września 1945 r. Pierwsze studio znajdowało się na Wzgórzu Gradowym. Kadre w latach 40-tych tworzyli przeważnie ludzie młodzi, często bez żadnego doświadczenia radiowego. W wyposażeniu był jeden mikrofon oraz adapter.

ŚWIAT

1971: Trzej kosmonauci zginęli podczas powrotu na Ziemię kapsuły radzieckiego statku kosmicznego Sojuz 11.

Na wysokości 170 km nad ziemią miał miejsce zaplanowany podział statku na części. Podczas tej czynności nieoczekiwanie otworzył się zaworek wyrównujący ciśnienie w kapsule lądownika z ciśnieniem atmosferycznym. W kabinie doszło do gwałtownej dekompresji. Załoga nie miała założonych skafandrów kosmicznych. Lądownik wylądował poprawnie, niestety, członkowie załogi byli martwi. Dochodzenie wykazało, że kosmonauci zmarli po 40 sekundach po podziale statku. Jest to jedyny przypadek śmierci astronautów poza atmosferą ziemską.

Emerytury 2026. Takie stawki „na rękę” dostają emerycy

Michał Sierek

michal.sierek@polskapress.pl

Przyznawane przez ZUS emerytury i renty podlegają obowiązkowym potrąceniom. Od kwoty brutto pobiera się składkę zdrowotną i podatek (jeśli kwota świadczenia przekracza określony pułap).

Kwota emerytury, którą ZUS przelewa co miesiąc na konto emeryta różni się od kwoty brutto przyznanej w decyzji. Wynika to z obowiązkowych potrąceń naliczanych przed wypłatą świadczenia.

W każdym przypadku ZUS odprowadza składkę zdrowotną w wysokości 9 proc. emerytury brutto. Część seniorów musi dodatkowo zapłacić podatek dochodowy. Dotyczy to świadczeń przekraczających określony próg, ponieważ podatek naliczany jest od nadwyżki ponad ustaloną kwotę. W efekcie im wyższa emerytura, tym większa różnica między kwotą brutto a netto.

Podatek dochodowy nie jest naliczany od całej emerytury. Obowiązuje zasada, zgodnie z którą PIT pojawia się dopiero po przekroczeniu 2500 zł brutto miesięcznie (roczna kwota wolna od podatku to 30 000 złotych). Co ważne, 12-procentowy podatek obejmuje wyłącznie nadwyżkę ponad tę kwotę. Oznacza to, że emerycy pobierający niższe świadczenia nie płacą podatku dochodo-



FOT. MICHAŁSIEREK

Minimalna emerytura to obecnie 1978,49 zł brutto

wego i mają potrącaną jedynie składkę zdrowotną.

Przyjrzyjmy się temu na przykładzie minimalnej emerytury obowiązującej po marcowej waloryzacji w 2026 roku. Świadczenie to wynosi obecnie 1978,49 zł brutto. Ponieważ kwota ta nie przekracza progu 2500 zł brutto, ZUS nie pobiera podatku dochodowego. Odliczana jest jedynie składka zdrowotna w wysokości 9 proc., czyli 178,06 zł. W efekcie na konto seniora trafia 1800,43 zł netto. Różnica między kwotą brutto a netto wynosi więc w tym przypadku niespełna 180 zł miesięcznie.

Inaczej sytuacja wygląda w przypadku wyższych świadczeń. Przy emeryturze na poziomie 6000 zł brutto składka zdrowotna pobierana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych wynosi 540 zł. Do tego dochodzi podatek dochodowy naliczany od nadwyżki ponad 2500 zł brutto. Nadwyżka wynosi tu-

3500 zł, co przy stawce 12 proc. oznacza 420 zł podatku. Po odliczeniu obu tych kwot na konto seniora trafia około 5040 zł netto. Różnica między emeryturą brutto a netto wynosi więc już blisko 1000 zł miesięcznie.

Jak wspomnieliśmy, kwota wolna od podatku wynosi obecnie 30 000 złotych rocznie. Przypomnijmy, że jedną z obietnic wyborczych obecnej koalicji rządzącej było jej podniesienie. W kampanii wyborczej padała deklaracja, że kwota zostanie zwiększona do 60 000 złotych. W praktyce oznaczałoby to, że z płacenia podatku dochodowego zwolnieni byłiby emerycy z emeryturą do poziomu 5000 zł brutto miesięcznie. Ostatecznie kwota nie została podniesiona, po przejęciu władzy rząd tłumaczył to przede wszystkim bardzo wysokim kosztem dla budżetu państwa. Obecnie nie jest pewne czy i kiedy kwota zostanie zwiększona.

Poniżej przykładowe wyliczenia emerytur netto dla różnych kwot świadczeń:

● Minimalna emerytura po marcowej waloryzacji w 2026 roku wynosi 1978,49 zł brutto. Ponieważ świadczenie to nie przekracza progu 2500 zł brutto miesięcznie, nie jest od niego pobierany podatek dochodowy. ZUS potrąca wyłącznie 9-procentową składkę zdrowotną, która w tym przypadku wynosi 178,06 zł. Ostatecznie na konto emeryta trafia 1800,43 zł netto.

● Przy emeryturze wynoszącej 3000 zł brutto świadczenie przekracza próg objęty kwotą wolną od podatku. ZUS potrąca więc 9-procentową składkę zdrowotną w wysokości 270 zł, a dodatkowo naliczany jest podatek dochodowy od nadwyżki ponad 2500 zł brutto. W tym przypadku nadwyżka wynosi 500 zł (daje to 60 zł podatku). Ostatecznie emeryt otrzymuje około 2670 zł netto.

● Przy emeryturze wynoszącej 4600 zł brutto ZUS potrąca w składkę zdrowotną w wysokości 414 zł. Ponieważ świadczenie przekracza próg 2500 zł brutto, naliczany jest również podatek dochodowy od nadwyżki, która w tym przypadku wynosi 2100 zł. Oznacza to 252 zł podatku (12 proc. od nadwyżki). Po odliczeniu obu kwot emerytura netto wynosi 3934 zł. ©©

POGODA NA POMORZU

Poniedziałek

29°C
18°C



Wiatr płn.-zach.
22 km/h

Uwaga!
Pochmurnie,
bez opadów

Wtorek

24°C
15°C



Wiatr zmienny
15 km/h

Uwaga!
Pochmurnie,
bez opadów

Strefa Porad. Dyżur rzecznika ZUS już w środę. Dzwoncie i piszcie!

Kamila Kubik

kamila.kubik@polskapress.pl

Masz pytania dotyczące L4, składek, pobieranych świadczeń? Już 1 lipca, podczas redakcyjnego dyżuru, na pytania Czytelników odpowie rzecznik prasowy ZUS w województwie pomorskim. Zachęcamy do kontaktu i rozmowy z ekspertem.

Redakcyjna Strefa Porad to miejsce, w którym Czytelnicy mogą uzyskać fachową pomoc

i odpowiedzi na pytania dotyczące codziennych problemów. Sprawy związane z emeryturami i rentami, zwolnieniami lekarskimi budzą wiele emocji i niepewności. Czy na L4 można wyjść z domu? Komu przysługuje renta wdowa? Gdzie złożyć wniosek o świadczenie wspierające? To tylko część pytań, które nurtują naszych Czytelników.

Już w środę, 1 lipca, podczas telefonicznego dyżuru na pytania będzie odpowiadał Krzysztof Cieszyński, rzecznik prasowy ZUS w województwie po-

morskim. To dobra okazja, by skonsultować swoją sytuację, rozwiązać wątpliwości i uzyskać rzetelne informacje.

Zachęcamy do kontaktu i zadawania pytań - ekspercka porada może pomóc uniknąć błędów i spokojniej spojrzeć na własną sytuację.

- Na telefony czekamy w godzinach 12-13 pod numerem tel. 514 800 977.
- Pytania można zadawać mejlem: porady@dziennikbaltycki.pl
- ©©

1 lipca, w środę,
na pytania Czytelników odpowie
Krzysztof Cieszyński,
rzecznik pomorskiego oddziału ZUS

W godz. 12-13
zapraszamy do kontaktu pod nr. tel.
514 800 977

DB DZIENNIK
BALTYCKI.PL

Samorządowcy szukają sposobów na ośrodek dla osób bezdomnych, który działa nielegalnie

Radosław Konczyński
Malbork

Zmiana planu miejscowego oraz propozycja odkupienia nieruchomości - to pomysły władz Malborka, ale i powiatu, na „pozbycie się” nowego ośrodka dla osób bezdomnych ze środka miasta.

Temat nowego ośrodka dla osób bezdomnych, który funkcjonuje przy ulicy Targowej 17 w Malborku, wciąż jest żywy. Nie odpuszczają ani mieszkańcy, ani lokalne władze. Ostatnio do sprawy wrócili podczas sesji zarówno radni miejscy, jak i powiatowi. Przypomnijmy, schronisko od początku maja br. prowadzi Chrześcijańskie Stowarzyszenie Dobroczynne w Gdyni w budynku kupionym przez Orange. Problem w tym, że nie przeszło w Starostwie Powiatowym w Malborku całej procedury związanej ze zmianą sposobu użytkowania nieruchomości, absolutnie koniecznej w tym przypadku. Oprócz prawa swoje znaczenie ma aspekt społeczny, bo istnieniu schroniska dla bezdomnych w środku miasta sprzeciwiają się okoliczni mieszkańcy.

Trwa postępowanie legalizacyjne

Na sesji Rady Powiatu radny Radosław Rabenda złożył interpelację, w której prosi starostę o kompleksowe informacje na temat pojawienia się nowego schroniska, roli Zarządu Powiatu w całej sprawie, a także podjętych lub planowanych działań, które mogłyby doprowadzić do zaprzestania tej działalności.

- Z tym stowarzyszeniem nie mamy żadnych ustaleń. Dowiedziałem się, tak samo jak i wszyscy inni o tym, że ten obiekt został kupiony i natych-



Nowy ośrodek dla osób bezdomnych w Malborku zaczął działać prawie dwa miesiące temu w tym budynku

Ten obiekt jest użytkowany niezgodnie z prawem, czyli nielegalnie, ponieważ nie jest przeznaczony na tego typu schronisko.

miast zwołałem sztab, ponieważ dowiedziałem się, że mieszkają tam ludzie i nikt nie wie jacy. W tym spotkaniu uczestniczyli: komendant policji, komendant PSP, inspektor sanitarny, inspektor nadzoru budowlanego i prokurator odpowiedzialny za praworządność. Poprosiłem o kontrole sanepid, straż pożarną i policję. Byłem również u pani wojewody - mówi Piotr Szwedowski, starosta malborski.

Stowarzyszenie zapewnia opiekę bezdomnym, którzy są kierowani pod jego opiekę przez gminy z województwa pomorskiego. - Dlatego zrobiłem jeszcze jedną rzecz. Wiemy o tym, ale stwierdzenie tego nastąpi w postępowaniu administracyjnym, że ten obiekt jest użytkowany niezgodnie z pra-

wem, czyli nielegalnie, ponieważ nie jest przeznaczony na tego typu schronisko. Wobec powyższego rozesłałem do wszystkich gmin i miast województwa informację, że taki ośrodek tu funkcjonuje, oraz prośbę o to, by władze sprawdziły, czy mają umowy z tą organizacją. Bo jeżeli płacą środki publiczne na nielegalny sposób ich wykorzystania, to sami ponoszą też odpowiedzialność - przekazał Piotr Szwedowski.

Podobne pisma, idąc śladem starostwa, wysłały też władze miasta. Wiceburmistrz Jan Tadeusz Wilk wyjaśnił nam, że skierowane zostały do ośrodków pomocy społecznej.

Starosta poinformował też, że Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Malborku prowadzi obecnie postępowanie administracyjne w celu stwierdzenia, czy obiekt jest wykorzystany zgodnie z jego przeznaczeniem. To postępowanie legalizacyjne, będące następstwem faktu, że przed rozpoczęciem działalności, czyli przed 1 maja, nowy właściciel obiektu nie złożył do

starosty wspomnianego wniosku o zmianę sposobu użytkowania nieruchomości. Przypomnijmy, że wcześniej były tu biura i magazyny. Nie można było wprowadzić tam ludzi, mimo że funkcja usług (w tym przypadku socjalnych) jest zgodna z istniejącym planem zagospodarowania przestrzennego.

Stowarzyszenie złożyło wniosek o zmianę sposobu użytkowania nieruchomości, ale dopiero pod koniec maja, gdy o nowym ośrodku zrobiło się głośno.

- Wniosek składał się z jednej kartki i nie miał dołączonych żadnych dokumentów, między innymi projektu budowlanego. Tego w ogóle nie wszczęliśmy, ponieważ nadzór budowlany już wszczął postępowanie legalizacyjne, które jest nawet dalej idące. Oni są legalnymi właścicielami, plan zagospodarowania na to zezwala i to jest wolny kraj, natomiast mam nadzieję, że to miejsce nie będzie służyło temu celowi. Nie dam się namówić na postawę przeciwko ludziom bezdomnym - nie mam uprzedzeń, natomiast podzielam pogląd, że to nie jest właściwe miejsce na taką działalność. W tej chwili, w mojej ocenie, najlepsze narzędzia ma Rada Miasta, bo ona stanowi o planie zagospodarowania. To jest właściwie jedyny skuteczny środek - uważa Piotr Szwedowski.

„Nie można puścić komandosów”

Podczas sesji Rady Miasta o plany burmistrza wobec ośrodka pytał radny Maciej Kędziński.

- Mam świadomość i w jakimś sensie rozumiem pana ostrożność w formułowaniu wypowiedzi na ten temat, natomiast padło dużo ogólników, a chyba niewiele konkretów. Mi

chodzi o to, czy spotkania na różnych szczeblach do czegoś zmierzają. Czy do tego, że w związku z faktem, iż stowarzyszenie prowadzi ten ośrodek nielegalnie, planowaną reakcją jest „usunięcie” tej działalności z tego miejsca, czy jednak działanie, żeby zalegalizować pobyt tego stowarzyszenia? - pytał Maciej Kędziński wiceburmistrza Jana Tadeusza Wilka.

- Jesteśmy przekonani, że oni nie powinni tam się znaleźć z taką działalnością. Mieli prawo kupić tę nieruchomość i kupili. Ale kiedy kupili i informowali czy starostę, czy miasto, czy inne podmioty, to miała to być innego rodzaju działalność. Nigdy nie było mowy o tym, że tam będzie tego rodzaju instytucja, jaka jest w tej chwili. Zrozumcie, że nie można puścić oddziałów specjalnych, komandosów, którzy ludzi stamtąd wyrzucą. To jest cywilizowane państwo. Z kolei ci państwo używają różnych argumentów, a - szeroko mówiąc - organa, władze publiczne muszą ten problem rozstrzygnąć - odpowiada Jan Tadeusz Wilk.

Już po sesji odbyło się kolejne spotkanie z udziałem przedstawicieli władz miasta i powiatu, w tym radnych, oraz reprezentantów mieszkańców osiedla „Sady” sąsiadującego ze schroniskiem, którzy założyli komitet społeczny. Jak wyjaśnia radna miejska Marta Dorobek, która była inicjatorką tego spotkania, obecnie działania będą zmierzały dwutorowo. W najbliższym czasie odbędzie się

Nie można puścić oddziałów specjalnych, komandosów, którzy ludzi stamtąd wyrzucą. To jest cywilizowane państwo.

nadzwyczajna sesja Rady Miasta poświęcona przystąpieniu do zmiany planu miejscowego, by zmienić funkcję na inną niż usługi. Ponadto, burmistrz ma spróbować złożyć stowarzyszeniu ofertę odkupu nieruchomości przy Targowej.

- Dzięki złożeniu takiej oferty, po ewentualnej zmianie planu, organizacja będzie miała możliwość znalezienia innego miejsca, które będzie bardziej ustronne i nie będzie powodowało tyle konfliktów czy też emocji społecznych - mówi Marta Dorobek.

Zapytaliśmy władze stowarzyszenia, co sądzą o pomysle odsprzedania nieruchomości miastu oraz zamiarze zmiany planu miejscowego, który uniemożliwi im prowadzenie obecnej działalności. Nie dostaliśmy odpowiedzi, ale wcześniej prezes zapowiadał, że będzie korzystał z każdej prawnej możliwości odwołania się od decyzji administracyjnych podejmowanych na niekorzyść jego organizacji.

Przypomnijmy też, że władze ChSD w Gdyni publicznie - podczas spotkania z sąsiadami ośrodka - przyznały, że z obecną działalnością pojawiły się w Malborku „awaryjne”, wobec konieczności opuszczenia nieruchomości w Sztutowie, gdzie wypowiedziano im umowę, jak tłumaczyły, w wyniku innych planów właściciela tamtejszej posesji. Obecnie prowadzona działalność to schronisko podstawowe, natomiast w ub. roku w relacjach z władzami miasta i powiatu stowarzyszenie zapowiadało uruchomienie schroniska dla bezdomnych z usługami opiekuńczymi (osoby starsze, schorowane) i domu pomocy społecznej dla bezdomnych osób uzależnionych. To jest ta inna działalność, o której mówią starosta i wiceburmistrz.

AKCJA CHARYTATYWNA

0011545631



Kupili mieszkania, które nigdy nie powstały

Martyna Kucybała
martyna.kucybaala@polskapress.pl

Rodziny z Trójmiasta zakupiły mieszkania w inwestycji, która została zrealizowana przez firmę Semeko. Niestety, lokale nigdy fizycznie nie powstały, a ich nabywcy zostali bez życiowych oszczędności oraz z zaciągniętymi kredytami.

Najtrudniejsza sytuacja dotyczy nabywców mieszkań w inwestycji Morska Park w Gdyni. Budynek miał być wizytówką nowego osiedla, a zamiast tego stoi niedokończony. Właściciele lokali wciąż nie wiedzą, czy i kiedy otrzymają klucze do mieszkań, za które już zapłacili.

Co więcej, słyszą, że aby inwestycja mogła zostać ukończona, konieczne mogą być dodatkowe dopłaty wynoszące nawet 4 tysiące złotych za metr kwadratowy. Dla właściciela 50-metrowego mieszkania oznacza to kolejny wydatek rzędu 200 tysięcy złotych.

Inwestycja zapowiadała się naprawdę ciekawie

Jeden z poszkodowanych opowiedział nam o tym, jak w 2021 roku podpisał umowę na zakup mieszkania w ramach inwestycji Morska Park. W tamtym czasie inwestycja prezentowana była jako prestiżowy projekt realizowany przez jednego z największych deweloperów działających na Pomorzu.

- Bardzo spodobała mi się prezentacja w biurze sprzedaży w Gdyni przy ulicy Tatrzańskiej. Znajdowała się tam szczegółowa makietka osiedla. Budynek pierwszego etapu był wyeksponowany jako najwyższy i najbardziej prestiżowy. Zapewnienia handlowców nie pozostawiały żadnych wątpliwości, że inwestycja zostanie zrealizowana zgodnie z planem - mówi nam poszkodowany mężczyzna.

Jak relacjonuje, przedstawiciele dewelopera wielokrotnie przekonywali klientów, że firma znajduje się w bardzo dobrej sytuacji finansowej. W związku z tą pewnością namówił nawet swojego brata i znajomych do wyboru tej inwestycji. Pierwsze sygnały o nadchodzących problemach pojawiły się w 2023 roku.

- Wtedy dostaliśmy pierwszą informację o trudnościach. Później poinformowano nas, że ter-



Nabywcy czekają na mieszkania ponad trzy lata

min przekazania mieszkań zostaje przesunięty z listopada 2023 roku na listopad 2024 roku - mówi nam mężczyzna.

Firma informowała, że wszystko idzie zgodnie z planem

Z czasem sytuacja zaczęła się gwałtownie pogarszać. Mimo to nabywcy mieli być zapewniani, że wszystko idzie zgodnie z harmonogramem. W przestrzeni publicznej pojawiały się jednak informacje o problemach finansowych Semeko, której przedstawiciele wciąż uspokajali klientów.

- Kiedy pojechałem do biura sprzedaży, zapewniano mnie, że informacje o złej sytuacji finansowej firmy są jedynie plotkami i nie mają nic wspólnego z rzeczywistością. Mówiono, że Semeko realizuje wiele inwestycji i znajduje się w bardzo dobrej kondycji finansowej - mówi mężczyzna.

Nasz poszkodowany opowiada także, że wielokrotnie pytał przedstawicieli firmy o to, czy powinien dokonywać kolejnych wpłat zgodnie z harmonogramem. Za każdym razem słyszał, że budowa przebiega zgodnie z planem i nie ma powodów do niepokoju. Jak podkreśla nabywca, sytuacja zmieniła się dopiero wtedy, gdy media zaczęły informować o skali problemów dewelopera.

Budowa stanęła. Kontakt z deweloperem zanikł?

Na początku 2024 roku roboty budowlane praktycznie ustały. Jak informują pokrzyw-

zeni, kontakt z deweloperem całkowicie zanikł, a niektórzy do dziś nie otrzymują informacji na temat stanu ich lokali.

- Ze strony dewelopera nie było żadnych wiążących informacji. Początkowo kontakt był utrudniony, później całkowicie się urwał. Na nasze pisma nie otrzymywaliśmy odpowiedzi - informuje nabywca mieszkania.

Pomimo tego, że budowa stanęła w miejscu, to pokrzywzeni dalej mają zobowiązania finansowe związane z zakupem mieszkań. Co więcej, niektóre rodziny ponoszą koszty wynajmu mieszkań, w których muszą mieszkać do czasu ukończenia inwestycji. Do tego dochodzą wydatki na obsługę prawną oraz kolejne koszty związane z przedłużającą się sytuacją.

67 milionów złotych wpłat i brak mieszkań

Wiosną 2024 roku 100 procent udziałów w spółce Morska Park przejął fundusz NGU związany z Rockbridge TFI, co jednak nie przyniosło pozytywnych skutków. Pojawiły się też informacje o nieprawidłowościach budowlanych, zajęciach komorniczych oraz kolejnych problemach finansowych projektu. Na początku 2025 roku fundusz wycofał się z przedsięwzięcia, a w jego miejsce powołano nową spółkę - Morska Park Dokończenie. W maju sąd otworzył wobec spółki przyspieszone postępowanie układowe. Z dokumentów przedstawionych wierzycielom wynika, że sprzedano 136 mieszkań za ponad 67 milionów złotych. Jednocześnie wskazano, że przyczynami proble-

mów były między innymi pandemia COVID-19, gwałtowny wzrost kosztów budowlanych oraz straty generowane przez aquapark w Redzie.

Najnowsze doniesienia mówią o tym, że inwestycja ma zostać dokończona w 2027 roku, jednak nie obędzie się bez dopłat ze strony nabywców.

- Od tamtego momentu jestem zwodzony kolejnymi obietnicami dokończenia budowy. Sytuacja przedstawiana jest w taki sposób, że jeśli nie zgodzimy się na dopłaty do każdego metra kwadratowego, budowa nie zostanie zrealizowana - mówi jeden z właścicieli mieszkań.

NDI: Nie jesteśmy inwestorem ani deweloperem

O tę skomplikowaną sytuację zapytaliśmy przedstawicieli spółki NDI Development, która uczestniczy w rozmowach dotyczących przyszłości projektu. Firma przekazała nam, że nie jest inwestorem inwestycji Morska Park.

- Grupa NDI nie jest inwestorem, deweloperem ani generalnym wykonawcą budowy inwestycji Morska Park. Spółki wchodzące w skład Grupy nie były stronami umów deweloperskich zawieranych z nabywcami lokali i nie uczestniczyły w realizacji tej inwestycji na żadnym jej etapie - czytamy w oświadczeniu spółki.

Jednocześnie przedstawiciele NDI zaznaczają, że występują jedynie jako wierzyciel pośredni. Wyjaśniają, że NDI nie przejęło zobowiązań inwestora Morska Park wobec nabywców

i nie posiada uprawnień zarządczych ani operacyjnych wobec spółki Morska Park. Jednocześnie spółka podkreśla, że zaangażowała własne środki finansowe i organizacyjne w celu zabezpieczenia inwestycji. Według oświadczenia wykonano między innymi zabezpieczenie konstrukcji budynku i dachu, uporządkowano kwestie formalnoprawne, uzyskano zamiennie pozwolenie na budowę oraz zapewniono nadzór budowlany.

- Brak możliwości rozpoczęcia prac w 2026 roku oznaczałby dalszą degradację obiektu oraz wzrost kosztów dokończenia inwestycji - wskazuje spółka.

Jaki będzie finał tej historii?

Warto zaznaczyć, że inwestycja była realizowana jeszcze

na podstawie wcześniejszej wersji ustawy deweloperskiej. Oznacza to, że nabywcy nie korzystali z pełnego zakresu zabezpieczeń wprowadzonych po nowelizacji przepisów w 2022 roku. Według obecnych regulacji podobna sytuacja byłaby znacznie trudniejsza do wystąpienia dzięki dodatkowemu systemowi ochrony środków wpłacanych przez kupujących. Nabywcy mówią jednym głosem: zostaliśmy oszukani. A NDI uspokaja:

- Naszym celem jest wypracowanie rozwiązania, które będzie realne, możliwe do sfinansowania i akceptowalne dla wszystkich uczestników postępowania - informuje nas Izabela Balcerzak, dyrektor komunikacji i PR w NDI Development.

PEŁNE OŚWIADCZENIE NDI DEVELOPMENT

Szanowni Państwo,

w pierwszej kolejności należy jednoznacznie wskazać, że Grupa NDI nie jest inwestorem, deweloperem czy generalnym wykonawcą budowy inwestycji Morska Park. Spółki wchodzące w skład Grupy nie były również stronami umów deweloperskich zawieranych z nabywcami lokali i nie uczestniczyły w realizacji tej inwestycji na żadnym jej etapie. Jednocześnie żadna ze spółek z Grupy NDI nie prowadzi na przedmiotowym terenie robót budowlanych mających, na celu realizację inwestycji.

NDI Development sp. z o.o. występuje w postępowaniu restrukturyzacyjnym jedynie jako wierzyciel pośredni, prowadzi działania wyłącznie wspierające pod nadzorem nadzorczy sądowego i w bieżącym kontakcie z przedstawicielami nabywców.

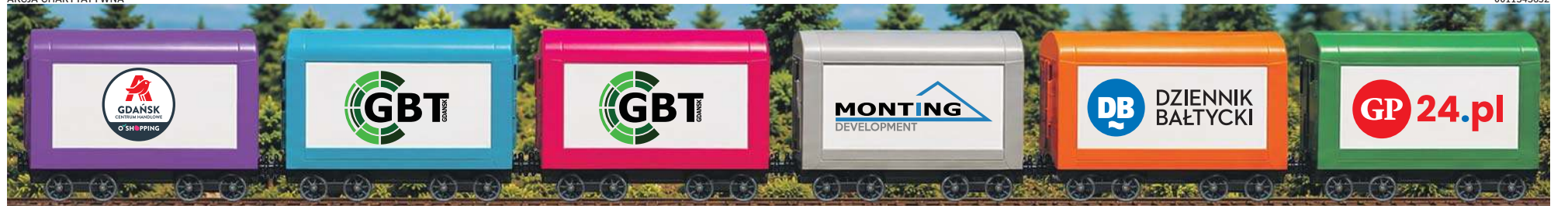
Od początku Spółka przyjęła założenie, że zarówno z perspektywy wierzyciela, jak i nabywców lokali, najbardziej pożądanym scenariuszem byłoby stworzenie warunków do kontynuacji inwestycji. Z tego względu NDI Development sp. z o.o. zaangażowała własne środki finansowe, zasoby organizacyjne oraz podjęła działania formalne i techniczne zmierzające do uporządkowania sytuacji projektu.

W ramach zaangażowania NDI Development sp. z o.o. podjęto działania, które miały stworzyć warunki do kontynuacji inwestycji. W pierwszej kolejności interwencyjnie zabezpieczono teren budowy Morska Park, w tym konstrukcję obiektu oraz dach, aby ograniczyć dalszą degradację, zniszczenia i ryzyka związane z dostępem osób trzecich.

Równolegle uporządkowano sytuację formalnoprawną inwestycji. Uzyskano zamienną decyzję o pozwoleniu na budowę, uruchomiono nowy dziennik budowy oraz zapewniono nadzór budowlany. Brak możliwości rozpoczęcia prac w 2026 roku oznaczałby dalszą degradację obiektu oraz wzrost kosztów dokończenia inwestycji. NDI Development Sp. z o.o. pozostaje otwarta na dialog z uczestnikami postępowania oraz przedstawicielami nabywców, mając świadomość, że możliwe scenariusze wymagają pogodzenia różnych oczekiwań, ograniczeń formalnych oraz realiów ekonomicznych projektu.

AKCJA CHARYTATYWNA

0011545632



Nielegalne wyścigi w Gdańsku i ogromna akcja policji



Policjanci zjawili się na spotkaniu motoryzacyjnym

Andrzej Kowalski
andrzej.kowalski@polskapress.pl

Car spot przy ul. Grunwaldzkiej i akcja policji. Aż 200 mundurowych sprawdziło 135 samochodów i wylegitymowało 199 osób. Zatrzymano dwie osoby, z których jedna była poszukiwana, a druga posiadała narkotyki.

Łącznie 200 funkcjonariuszy zjawili się na spotkaniu motoryzacyjnym na ul. Grunwaldzkiej i Złota Karczma w Gdańsku. W wyniku działań mundurowi skontrolowali 135 samochodów oraz wylegitymowali 199 osób i zatrzymali dwie osoby.

- Policjanci nałożyli kilka mandatów karnych oraz zatrzymali trzy dowody rejestracyjne - czytamy w poście Pomorskiej Policji. - Funkcjonariusze zabezpieczyli też nagrania, które pojawiły się w sieci i po ich analizie zostaną podjęte dalsze decyzje. Z ustaleń policjantów wynika, że obecność tylu użytkowników sportowych samochodów ma związek z Ultrace 2026, które rozpoczyna się już dziś w Gdańsku.

Policjanci we wpisie zaznaczyli, że zawsze będą przeciwdziałać naruszeniom prawa, ale też stanowczo reagować na przypadki łamania przepisów ruchu drogowego i na niebez-

pieczne zachowania uczestników ruchu drogowego.

-Z naszej strony nie ma przyzwolenia m.in. na takie zachowania jak nielegalne wyścigi samochodowe, stwarzanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czy rażące naruszenie przepisów ruchu drogowego, dlatego policjanci realizują cykliczne działania mające na celu zapobieganiu nielegalnym wyścigom. Funkcjonariusze byli, są i będą obecni w miejscach, w których takie wydarzenia będą organizowane - wyjaśnia policja. - Droga publiczna nie może być torem wyścigowym, i nie ma tolerancji dla kierujących, którzy zagrażają innym uczestnikom ruchu.

Upał taki, że nawet koń utknął w... studni

Piotr Niemkiewicz
piotr.niemkiewicz@polskapress.pl

Koń w studni. Jak się tam dostał i jak go wyciągnąć? Z takim logistycznym zadaniem musieli się zmierzyć strażacy z Chmielna.

Czerwcowe upały wszystkim dają się we znaki. Służby ostrzegają przed suchą ściółką w lesie i zagrożeniem pożarowym, drogowcy doradzają, jak poradzić sobie w korkach, lekarze podpowiadają, jak w zdrowiu przeżyć upały, a urzędnicy

rozstawiają kurtyny wodne ... Kto może, ten szuka schronienia w cieniu lub morzu, rzece albo jeziorze. A inni poszukują wody do picia. W tej ostatniej grupie był pewien koń na Kaszubach. Znalazł źródło i tak się zaczęły jego kłopoty.

- Zadysonowano na miejsce dwa zastępy straży pożarnej - relacjonuje mł. asp. Dawid Westrych, rzecznik prasowy pomorskiego komendanta wojewódzkiego PSP. - Udało się wyciągnąć zwierzę bez żadnego uszczerbku na zdrowia.



Strażacy musieli wydobyć konia ze studni

REKLAMA

0011544587

Wójt Gminy Osiek
ul. Kwiatowa 30, 83-221 Osiek

Osiek, dnia 29.06.2026 r.



OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY OSIEK

o ponownym rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu wsi SKÓRZENNO w gminie Osiek

Na podstawie art. 17 pkt 11, art. 8h, 8i oraz 8j ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 i 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670) w związku z Uchwałą Nr LV/340/2023 Rady Gminy Osiek z dnia 30 listopada 2023 r. o przystąpieniu do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu wsi Skórzennno w gminie Osiek

zawiadamiam o ponownym rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu ww. planu miejscowego, które będą prowadzone w terminie od dnia 29.06.2026 r. do dnia 30.07.2026 r. w następujących formach:

1. Zbieranie uwag w terminie **od dnia 29.06.2026 r. do dnia 30.07.2026 r.**,
2. Spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego, które odbędzie się w **dnio 8.07.2026 r. o godzinie 15³⁰** w Urzędzie Gminy Osiek, ul. Kwiatowa 30, pokój nr 1.
3. Dyżur projektanta planu miejscowego, który odbędzie się w **dnio 15.07.2026 r. w godz. 5³⁰ – 16³⁰** w Urzędzie Gminy Osiek, ul. Kwiatowa 30, pokój nr 1.

Z projektem planu miejscowego oraz prognozą oddziaływania na środowisko do planu można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Osiek, ul. Kwiatowa 30, 83-221 Osiek, w godzinach pracy urzędu, pokój nr 2 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Osiek (osiek.biuletyn.net).

Zainteresowani mogą składać uwagi dotyczące ww. planu miejscowego oraz wnioski i uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko na piśmie utrwalonym w postaci:

- papierowej - osobiście lub drogą pocztową na adres: Urząd Gminy Osiek, ul. Kwiatowa 30, 83-221 Osiek, lub,
- elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej - skrzynki podawczej (na adres doręczeń elektronicznych: **lv2339sqdql/skrytka** lub za pomocą poczty elektronicznej na adres: **AE:PL-17406-73390-UDGUR-18**. Wniosek złożony elektronicznie powinien być opatrzony kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Uwagę do projektu aktu planowania przestrzennego należy złożyć na **formularzu** (dostępnym na stronie BIP) podając swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Po zakończeniu konsultacji społecznych zostanie opracowany **raport podsumowujący przebieg konsultacji**, zawierający w szczególności wykaz zgłoszonych uwag wraz z propozycją ich rozpatrzenia i uzasadnieniem oraz protokoły z czynności przeprowadzonych w ramach konsultacji, które zostaną opublikowane na stronie BIP (osiek.biuletyn.net.) wraz z projektem planu miejscowego z uzasadnieniem oraz prognozą oddziaływania na środowisko.

Jednocześnie w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, przedmiotem której jest opracowanie prognozy oddziaływania na środowisko skutków realizacji ww. planu miejscowego, informuję, że zainteresowani mogą składać uwagi **od dnia 29.06.2026 r. do dnia 30.07.2026 r.** w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres: Urząd Gminy Osiek, ul. Kwiatowa 30, 83-221 Osiek, skrzynki podawczej (na adres doręczeń elektronicznych: **AE:PL-17406-73390-UDGUR-18**) lub za pomocą poczty elektronicznej na adres: **urząd@osiek.gda.pl**.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Osiek.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Gmina Osiek reprezentowana przez Wójta Gminy Osiek (dane kontaktowe: tel. 58 582 12 83 wew. 17)

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Osiek pod adresem: osiek.biuletyn.net

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Osiek danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str. 1, ze zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

REKLAMA

0011543827



WÓJT GMINY SUCHY DĄB

ogłasza przetarg na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych stanowiących własność Gminy Suchy Dąb

Działki położone są na terenie wsi **Osice** (obręb geodezyjny **0004, Osice**) zapisane w księdze wieczystej nr **GD1G/00109139/0** prowadzonej przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku.

Nr działki	Powierzchnia m ²	Cena wywoławcza nieruchomości netto	Wadium
114/7	767	64 120,00	6 412,00
114/8	782	65 380,00	6 538,00

Przetargi odbędą się w dniu 30 lipca 2026 r. (czwartek):

- Osice działka nr 114/7 godz. 9⁰⁰

- Osice działka nr 114/8 godz. 9³⁰

w Urzędzie Gminy Suchy Dąb przy ul. Gdańskiej nr 17, sala narad nr 7.

Do wycycytowanej ceny zostanie doliczony 23% podatek VAT.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu w wysokości 10% ceny wywoławczej nieruchomości przelewem, w terminie do 24 lipca 2026 r. (dzień wpływu środków na konto) Urzędu Gminy Suchy Dąb – **BS Pszczółki - 97 8337 0001 0000 1690 2000 0006** z dopiskiem „Przetarg dz. nr”

Ogłoszenie o przetargach zostało wywieszane na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Suchym Dębnie oraz opublikowane na stronie internetowej <https://suchy-dab.pl> oraz BIP urzędu.

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości oraz przetargów można uzyskać w Urzędzie Gminy Suchy Dąb, ul. Gdańska nr 17, tel. 58-355-68-00 lub 58-355-68-50.

Wójt Gminy Suchy Dąb
Monika Ficek

Obcokrajowcy zmieniają rynek pracy

Edyta Łosińska-Okoniewska
edyta.losinska@polskapress.pl

Ponad 87 tysięcy cudzoziemców pracuje już legalnie na Pomorzu. To nie sezonowa ciekawostka, ale trwały element rynku pracy, bez którego wiele firm miałoby dziś poważny problem.

Nie tylko sezon, nie tylko wakacje i nie tylko prace dorywcze. Cudzoziemcy stali się jednym z filarów pomorskiego rynku pracy. Najnowsze dane pokazują, że w województwie pomorskim do ubezpieczeń społecznych zgłoszonych jest już ponad 87 tys. obcokrajowców. Największą grupę stanowią obywatele Ukrainy, ale na Pomorzu coraz wyraźniej widać też pracowników z Białorusi, Gruzji, Mołdawii, Kolumbii, Rosji czy Indii. Jedni mówią, że bez nich część firm miałaby poważny problem z obsadzeniem stanowisk. Inni pytają o wpływ migracji na płace, lokalny rynek mieszkań i konkurencję o pracę.

To już nie jest zjawisko marginalne ani chwilowa odpowiedź na sezonowy brak kadrowy. Cudzoziemcy są obecni w pomorskich zakładach produkcyjnych,



Pracodawcy mogą korzystać z wybranych form wsparcia przy zatrudnianiu cudzoziemców

magazynach, firmach transportowych, budowlanych, hotelach, restauracjach i usługach. W wielu miejscach wykonują prace, na które od lat brakuje krajowych kandydatów. Według danych ZUS, w województwie pomorskim zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych było 87 393 cudzoziemców. To osoby legalnie funkcjonujące na rynku pracy, zgłoszone przez pracodawców lub prowadzące działalność

ność w sposób, który wiąże się z obowiązkiem ubezpieczeniowym.

Największą grupę stanowią obywatele Ukrainy. Jest ich 63 269, czyli 72,4 procent wszystkich cudzoziemców zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych w regionie. Drugą największą grupą są obywatele Białorusi - 8 960 osób, czyli 10,3 procent. Kolejne istotne grupy narodowościowe to obywatele Gruzji, Moł-

dawii, Kolumbii, Rosji oraz Indii.

Dane Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku pokazują, że cudzoziemcy najczęściej znajdują zatrudnienie w branżach, które od lat zmagają się z deficytem pracowników. Chodzi przede wszystkim o przetwórstwo przemysłowe, transport i gospodarkę magazynową, budownictwo, a także zakwaterowanie i gastronomię.

W strukturze zawodowej dominują prace proste: robotnicy magazynowi, pakowacze ręczni oraz pracownicy produkcji.

- Zatrudnianie cudzoziemców nie ma już wyłącznie charakteru krótkookresowego lub sezonowego, lecz staje się jednym z trwałych elementów funkcjonowania gospodarki województwa pomorskiego - mówi Katarzyna Żmudzińska, zastępca dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku ds. Rynku Pracy.

- Cudzoziemcy są odpowiedzią na zapotrzebowanie pracodawców na pracowników w zawodach, w których od wielu lat występują trudności rekrutacyjne związane z niedoborem krajowych kandydatów

Po stronie pracodawców najczęściej powtarza się jeden argument: bez pracowników z zagra-

nicy część firm miałaby poważny problem z utrzymaniem produkcji, terminowością usług i realizacją zamówień.

- Nie zatrudniam cudzoziemców dlatego, że są tańsi, tylko dlatego, że są dostępni. Wśród Polaków nie było chętnych. Praca w ogrodnictwie jest wymagająca i sezonami bardzo intensywna. Pracownicy z Ukrainy od lat stanowią trzon naszej załogi. Bez nich prowadzenie gospodarstwa byłoby dziś znacznie trudniejsze, a w niektórych okresach wręcz niemożliwe - podkreśla właściciel gospodarstwa ogrodniczego w pow. kartuskim.

Obecność cudzoziemców budzi jednak także pytania i obawy. W lokalnych dyskusjach pojawiają się głosy, że napływ pracowników z zagranicy może wpływać na poziom wynagrodzeń w najprostszyc zawodach.

- Rynek pracy bardzo się zmienił. Na wiele prostych stanowisk pracodawcy zatrudniają przede wszystkim cudzoziemców. Rozumiem, że firmy mają swoje potrzeby, ale z punktu widzenia osoby szukającej pracy wygląda to tak, że o zatrudnienie jest coraz trudniej. Chciałbym, żeby w pierwszej kolejności szansę mieli lokalni pracownicy

- mówi Marcin z powiatu kościerskiego.

Pracodawcy mogą korzystać z wybranych form wsparcia przy zatrudnianiu cudzoziemców, ale nie w każdej sytuacji. Możliwe są m.in. refundacje, na przykład na prace interwencyjne, pod warunkiem że cudzoziemiec posiada status osoby bezrobotnej w Powiatowym Urzędzie Pracy. Kluczowe znaczenie ma tutaj nie samo obywatelstwo, lecz tytuł pobytowy i spełnienie warunków określonych w przepisach. Z takich form wsparcia mogą korzystać m.in. obywatele Unii Europejskiej, osoby objęte ochroną międzynarodową, uchodźcy czy obywatele Ukrainy objęci ochroną czasową.

Liczby są jednoznaczne: 87 393 cudzoziemców zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych w województwie pomorskim to skala, której nie da się już traktować jako dodatku do rynku pracy.

To część pomorskiej codzienności, w magazynach, fabrykach, restauracjach, hotelach, firmach transportowych i na budowach. A najbliższe lata pokażą, czy region potrafi wykorzystać ten potencjał tak, by nie tworzyć nowych napięć, lecz wzmocnić lokalną gospodarkę.

Hałda tekstyliów zarasta a pieniędzy na utylizację brakuje

Robert Gębuś
Gmina Cewice

Delegacja złożona z urzędników z Gdańska wizytowała nielegalne składowisko tekstyliów w Kamieńcu. Nie przyniosła ona jednak konkretnych rozwiązań problemu.

Na górach tekstyliów w Kamieńcu rosną już drzewka.

- Skala tego składowiska powala - przyznał Adam Gawrylik, członek zarządu województwa pomorskiego.

Jeszcze bardziej zwala z nóg koszt jego usunięcia. Według starszych wycen było to ok. 40 mln zł. Nowych jeszcze nie ma, ale wójt szacuje, że obecnie wywiezienie i zutylizowanie tekstyliów, których może zalegać około 40 tys. ton, to nawet 50 mln zł. A to niemal połowa budżetu gminy Cewice.

Podczas wizyty delegacji Jerzy Bańka wójt tłumaczył, jakie zagrożenie niesie za sobą ok. 40 tys. ton tekstyliów zalegających w sąsiedztwie lasu i zabudowań. Nielegalne składowisko w Kamieńcu płonęło kilkadziesiąt razy. Część z tych pożarów to najprawdopodobniej podpalenia.

- Gdyby pożar przeniósł się na pobliski las, doszłoby do tra-



Nielegalne składowisko w Kamieńcu odwiedziła delegacja urzędu marszałkowskiego

gedii. Obok są zabudowania - tłumaczył Jerzy Bańka, wójt gminy Cewice.

Przysłuchiwali się temu przedstawiciele urzędu marszałkowskiego w Gdańsku, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, Pomorskiego WIOS, starosta lęborski, radni gminy i sejmiku wojewódzkiego, zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej. Spotkanie to inicjatywa przewodniczącej rady gminy Cewice. Gmina od lat bezskutecznie stara się o sfinansowanie usunięcia odpadów.

- To miejsce jest już zarośnięte. Widać, że sytuacja trwa od wielu lat. Z tego co mówią radni, składowisko wydziela już „zapach”, pojawiają się grzybnie - ocenia Adam Gawrylik, członek zarządu województwa pomorskiego. - Urząd marszałkowski wspiera wójta, ale też chcemy rozmawiać z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska, żeby podjąć kroki do usunięcia tych tekstyliów, ponieważ to składowisko jest składowiskiem niebezpiecznym.

Jednak nie na tyle, żeby gmina Cewice mogła zabiegać

o środki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska z puli na usunięcie odpadów niebezpiecznych. Tekstylii nie są sklasyfikowane jako odpady niebezpieczne, a tylko takie mogą liczyć na priorytet przy rozdzielaniu publicznych środków. Gmina Cewice nie może też sięgnąć po pieniądze z puli na tzw. składowiska porzucone.

- Znany jest właściciel odpadów i terenu, więc nie mogę wnioskować o te środki - tłumaczy Jerzy Bańka, wójt gminy Cewice. - Gmina nie mo-

że też pożyczyć pieniędzy, bo to połowa całego budżetu gminy. Jesteśmy w kropce, nie ma na to pieniędzy a kapitał zakładowy spółki, która to zwiózła to 50 tys. zł. Jest nieściągalna.

Wicemarszałek podkreśla, że zdaje sobie sprawę z formalnych barier uniemożliwiających gminie sięgnięcie po środki, ale zapewnia, że urząd marszałkowski zadziała w tej sprawie.

- Trzeba poszukać ścieżki, która umożliwi sfinansowanie utylizacji tego niebezpiecznego składowiska, bo widać gołym okiem, że jest niebezpieczne - mówi Gawrylik.

Szacunkowy koszt uprzątnięcia nielegalnych składowisk w całym kraju może wynieść nawet 16 mld zł, tymczasem resort klimatu ma na to... ok. 200 mln zł rocznie. Usunięcie składowiska w Kamieńcu pochłonęłoby jedną czwartą tej kwoty.

- Potrzeba politycznej woli wielu środowisk. Według mojej wiedzy, NFOŚ rocznie na takie cele przeznacza od 100 do 200 mln zł, co jest kwotą za niską - przyznaje Adam Gawrylik. - Niemniej marszałek województwa pomagał gminie Cewice i m.in. dołożył się

w montażu finansowym do samochodu gaśniczego. Widać, że był potrzebny, bo ta przyma raz za razem płonie.

Wójt gminy Cewice podkreśla, że spotkanie pozwoliło uświadomić problem.

- Pojawiły się sugestie, żebyśmy jako gmina zaproponowali zmiany do ustawy o odpadach, by takie sytuacje się nie powtarzały i przypominali o tym problemie władzom - mówi się Jerzy Bańka, wójt gminy Cewice. - Od 7 lat piszę o tym wszędzie gdzie się da. Trzeba pociągnąć właścicieli odpadów i terenu do odpowiedzialności, uszczelnić system, prowadzić rejestr transportów z odpadami.

Nielegalne składowisko tekstyliów w Kamieńcu (gmina Cewice) zalega na placu przy cementowni co najmniej od 2019 roku. Zwiózła je tam firma, której szefostwo stanęło przez Sądem Okręgowym w Słupsku.

Prokuratura zarzuca im m.in. nielegalne składowanie odpadów i spowodowanie niebezpieczeństwa pożarów. Szefostwo firmy twierdzi, że to ubrania używane, które miały zostać przetworzone na brykiety tekstylne a częściowo także posortowane i sprzedane.

Moce FSRU 2 zarezerwowane. Powstanie trzeci terminal LNG

Mateusz Tkarski
Gdańsk

Cztery podmioty zakontraktowały długoterminowy dostęp do usług terminala FSRU 2. Oznacza to, że w Zatoce Gdańskiej powstanie drugi terminal FSRU.

Polska będzie dysponować trzema terminalami LNG o łącznej mocy regazyfikacji ponad 20 mld m³ gazu rocznie.

Procedura Open Season przeprowadzona przez Gaz-System zakończyła się sukcesem. Zainteresowanie uczestników rynku przewyższyło poziom oferty wynoszącej 39 slotów rocznie. W efekcie Gaz-System podjął decyzję o zwiększeniu parametrów technicznych nowego terminala poprzez zwiększenie możliwości regazyfikacji z planowanych 4,5 mld m³ do 6,1 mld m³ gazu rocznie.

Zbudujemy trzeci terminal LNG w rejonie Morza Bałtyckiego. Nowa jednostka znacząco zwiększy nasze możliwości w zakresie importu skroplonego gazu. Terminal FSRU 2



Wodowanie jednostki FSRU dla terminala gazowego w Zatoce Gdańskiej

w Zatoce Gdańskiej będzie jednym z filarów bezpieczeństwa Polski i Europy Środkowo-Wschodniej. Budujemy nową architekturę bezpieczeństwa Europy i umacniamy naszą pozycję jako regionalnego hubu

energetycznego - mówi minister energii Miłosz Motyka.

- Dzięki realizacji dwóch terminali FSRU oraz dotychczas zrealizowanym inwestycjom infrastrukturalnym, Polska będzie dysponowała zdolno-

ściami importowymi gazu sięgającymi około 50 mld m³ rocznie. To nie tylko wzmocnienie bezpieczeństwa energetycznego kraju i regionu, ale także stworzenie warunków do budowy konkurencyjnego

hubu gazowego, sprzyjającego zwiększeniu konkurencji, efektywniejszemu wykorzystaniu infrastruktury oraz stopniowemu obniżaniu kosztów dostaw gazu - powiedział Sławomir Hinc, prezes Zarządu Gaz-System.

Jedną z firm, która zarezerwowała moce FSRU2 jest Orlen.

- Rezerwacja mocy w FSRU 2 jest kolejnym krokiem w budowie Baltic Eagle Gas Hub, czyli regionalnego hubu gazowego, który zapewni bezpieczeństwo nie tylko Polsce, ale i całemu regionowi. To także zwiększenie naszych możliwości importowych i handlowych. Rozwój Orleu w obszarze LNG buduje nasze bezpieczeństwo oparte na zróżnicowanych kierunkach dostaw i elastycznej logistyce - mówi Ireneusz Fąfara, prezes Zarządu Orlen.

Po uwzględnieniu FSRU 1, FSRU 2 oraz rezerwacji w terminalu w Kłajpedzie, dzięki interkonektorowi Santaka, łączne możliwości importowe LNG Grupy Orlen przekroczą 16 mld m sześć. gazu ziemnego po regazyfikacji rocznie.

KURSY WALUT

28.06.2026

Kupno/sprzedaz walut, kantor Green, tel. 58 346 02 48, Wrzeszcz przy Manhattanie, Dmowskiego, Grunwaldzka, Morena Carrefour, Rumia Auchan

EUR	425/432 (+)
USD	370/379 (+)
GBP	491/499 (+)
CHF	460/468 (+)

Kantor Max, Gdańsk, ul. Jagiellońska

EUR	425/432 (+)
USD	370/379 (+)
GBP	491/499 (+)
CHF	460/468 (+)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (o) bez zmian

AUTOREKLAMA

strefa
BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

MATERIAŁ INFORMACYJNY ZARZĄDU MORSKIEGO PORTU GDAŃSK SA

0011545941

Jak odbudować infrastrukturę Ukrainy? Rola Portu Gdańsk będzie miała duże znaczenie

W odbudowie Ukrainy po wojnie udział portów morskich będzie miał zasadnicze znaczenie. Już obecnie Port Gdańsk jest jednym z największych kanałów zapewniających obsługę wymiany towarowej Ukrainy. Będzie chciał taką rolę pełnić również w procesie odbudowy.

Działania dla odbudowy infrastruktury Ukrainy były jednym z głównych tematów „Ukraine Recovery Conference 2026” jaka odbyła się w Gdańsku. Kraj nie powstanie ze zniszczeń wojennych bez dostępu do szlaków morskich. Jaką rolę mogą i powinny odegrać porty morskie w procesie odbudowy rozmawiano podczas panelu „Jak odbudować infrastrukturę Ukrainy?”, z udziałem przedstawicieli administracji publicznej, instytucji międzynarodowych oraz sektora portowego z Polski i Ukrainy. W dyskusji wyraźnie wybrzmiał głos przedstawicieli największych polskich portów morskich.

Andrzej Kaszuba, wiceminister rozwoju wspólnot i terytoriów Ukrainy, podkreślił, że rosyjska agresja całkowicie zmieniała lo-

gistyczną mapę regionu. Szczególnego znaczenia nabrały porty naddunajskie, które stały się alternatywną drogą dla ukraińskiego eksportu.

Okno na świat

- Port Gdańsk we wsparciu Ukrainy od 2022 roku uczestniczy w wielu wymiarach. To połączenie gospodarki Ukrainy ze światowymi rynkami. 10-12 lat temu eksport z Ukrainy do UE stanowił ponad 20 proc. całkowitego eksportu tego kraju, dzisiaj jest to 55, a zdarzało się nawet 60 proc. całkowitego eksportu. Jest to wartość ok. 19 mld dolarów, w tym eksport do Polski to 4 mld dol. co oznacza, że jesteśmy największym partnerem handlowym Ukrainy w UE - mówi Alan Aleksandrowicz, wiceprezes Portu Gdańsk- Wartość polskiego eksportu do Ukrainy to 13 mld dol. Te wolumeny wpływają na ruch towarowy w porcie.

Tylko Baltic Hub Container Terminal w handlu z Ukrainą zapewnia obsługę około 300 tys. TEU rocznie co daje udział 40 proc. w całym ukraińskim rynku kontenerowym.

- Jest to możliwe dzięki serwisom kontenerowym, które



Alan Aleksandrowicz, wiceprezes Portu Gdańsk

my nazywamy intermodalnymi mostami, tworzonym przez amatorów jak MSC, terminale jak Baltic Hub i połączenia kolejowe obsługiwane przez operatorów takich jak np. Loconi - dodał wiceprezes Portu Gdańsk.

Nie tylko wymiar czysto handlowy ma znaczenie. Alan Aleksandrowicz zwrócił uwagę, że równie ważne jest wsparcie humanitarne oraz udział jaki we

wspieraniu militarnym mają porty morskie i szlaki morskie.

- Jesteśmy dla Ukrainy dużym oknem na świat, i w przyszłości, w procesie odbudowy również chcemy pełnić rolę kluczowego hubu - powiedział Alan Aleksandrowicz. - Liczymy na obsługę elementów stalowych konstrukcyjnych, kruszyw, materiałów budowlanych, ale także systemów i komponentów dla sektora energetyki.

Wzajemna wymiana wiedzy

Port Gdańsk i porty ukraińskie funkcjonują w odmiennych warunkach. W Ukrainie toczą się działania wojenne, porty w Polsce funkcjonują w ramach UE, do której Ukraina aspiruje. Tworzy to bazę wiedzy i doświadczeń, która można wykorzystać do sprawniejszego działania, także w sytuacjach nagłych.

- Obie strony mają wiedzę ekspercką, którą mogą wzajemnie się podzielić - mówi Alan Aleksandrowicz. - My wiemy jak realizować projekty inwestycyjne w ramach funduszy unijnych czy finansowania z takich banków jak EBOR, jak przygotować się do procesu akcesyjnego, jak dostosować regulacje do przepisów unijnych. Pamiętajmy, że w UE jest dość restrykcyjna zasada podziału ról w Portach. Zarządy są tzw. landlordami, a terminalami zarządzają ich operatorzy. Ukraińskie porty również będą musiały przejść takie zmiany i możemy udzielić im w tym wsparcia merytorycznego.

Z drugiej strony porty ukraińskie mają doświadczenie jak funkcjonować z czasie wojny.

- Potrzebujemy tej wiedzy jak budować odporność z czasie permanentnego zagrożenia - dodaje Alan Aleksandrowicz. - Jak utrzymać operacyjność w działaniach wojennych, jak w najszybszym czasie odbudować zniszczoną infrastrukturę i wrócić do działania. Wszystkie porty UE muszą zbudować taką wiedzę.

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

WARSZAWA

Rozmowy o amerykańskiej bazie

Rozmowy z USA w sprawie utworzenia stałej bazy wojskowej w Polsce weszły w kolejny etap - przekazał w niedzielę wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz.

Kosiniak-Kamysz w połowie czerwca informował, że uzyskał od szefa Pentagonu Pete'a Hegsetha pozytywną odpowiedź na list z 29 maja zgłaszający gotowość Polski do utworzenia stałej bazy wojsk amerykańskich. Cytując odpowiedź Pentagonu podkreślał, że „Departament Wojny jest otwarty na ofertę

Polski w zakresie stałego stacjonowania sił amerykańskich na jej terytorium”.

W niedzielę na X przekazał, że po pozytywnej odpowiedzi sekretarza obrony USA na jego propozycję - „jesteśmy na kolejnym etapie rozmów”. „W Pentagonie trwa przegląd sił, który będzie podstawą dalszych decyzji” - dodał.

W Polsce obecnie stacjonuje, rotacyjnie i w ramach stałej obecności, ok. 10 tys. żołnierzy amerykańskich, choć zdecydowana większość z nich w formule rotacyjnej.

POZNAŃ

Oddali hołd poległym



Obchody Poznańskiego Czerwca rozpoczęły się o godz. 6 rano złożeniem kwiatów przed bramą Fabryki Pojazdów Szynowych H. Cegielski, skąd w 1956 r. wyruszyli strajkujący robotnicy. Przez cały dzień delegacje i mieszkańcy brali udział w uroczystościach rocznicowych w różnych miejscach miasta.

JURATA

Prezydenci spotkali się w Juracie

Nieformalny szczyt prezydentów regionu Europy Środkowo-Wschodniej odbył się w sobotę w Juracie. Na zaproszenie prezydenta Karola Nawrockiego wzięli w nim udział prezydenci Litwy, Łotwy, Estonii i Rumunii.

Kancelaria Prezydenta poinformowała, że podczas szczytu „omówiono wspólne stanowiska przed szczytem

NATO w Ankarze”. „W trakcie prowadzonych rozmów ustalono priorytety współpracy regionalnej oraz w zakresie bezpieczeństwa basenów Morza Bałtyckiego i Czarnego, a także dyskutowano kluczowe kwestie w relacjach transatlantycznych” - przekazała.

Szczyt NATO 2026 odbędzie się w dniach 7-8 lipca 2026 r. w Ankarze.

POLITYKA

Stosunki polsko-ukraińskie być może trzeba „zresetować”, zachowując „polską dumę, polski honor” - powiedział marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty, komentując efekty Konferencji na rzecz Odbudowy Ukrainy i ostatnie napięcia dyplomatyczne między krajami. Marszałek zaznaczył, że relacje między Polską a Ukrainą trzeba budować odpowiedzialnie. Nie uda się to, jeśli - jak mówił - „będziemy wszyscy ze wszystkimi się kłócili”.

”

Bardzo możliwe, że jest moment resetu; stanięcia i bardzo dokładnie jeszcze raz sprecyzowania polskich interesów

Włodzimierz Czarzasty marszałek Sejmu

Rekordowo wysokie temperatury, a potem burze

Karolina Wrońska
Warszawa

Przez Polskę i inne kraje europejskie przechodzi fala upałów. W wielu miejscach padły rekordy temperatur, obowiązuje zagrożenie pożarowe. Mogą wystąpić burze.

Pierwszy rekord, jaki padł, zanotowały w sobotę Słubice. Grzegorz Duniec, dyrektor Centrum Meteorologicznej Osłony Kraju IMGW-PIB, przekazał na antenie TVN24, że w sobotę na tamtejszej stacji meteorologicznej zmierzono temperaturę 38,9 stopnia Celsjusza, najwyższą, jaką kiedykolwiek odnotowano w czerwcu w Polsce.

Historyczny rekord to 40,2 stopnia w Prószkowie pod Opolem. Było to 29 lipca 1921 roku. Niewykluczone, że w tę niedzielę rekord ten został podbity, bo w wielu miejscach kraju słupki sięgały 40 stopni.

Upały to nie wszystko - z zachodu nadciąga zimniejsze powietrze, które może przynieść gwałtowne burze. IMGW wydał w niedzielę ostrzeżenia II stopnia przed burzami w znacznej części województw: lubuskiego, zachodniopomorskiego, wielkopolskiego, pomorskiego, kujawsko-pomorskiego oraz warmińsko-mazurskiego.

W niedzielę na terenie całego kraju obowiązywał także alert Rządowego Centrum Bezpieczeństwa. „Uwaga! Prognozowany upał. Unikaj przebywania na słońcu i wysiłku fizycznego. Nawadniaj się. Noś nakrycie głowy i lekką odzież”.

RCB wydało też alert w związku z dużym zagrożeniem pożarowym lasów w pięciu województwach. Ale według mapy opublikowanej w niedzielę przez Instytut Badawczy Leśnictwa wynika zaś, że zagrożenie pożarowe - duże i średnie - obowiązuje na terenie całego kraju.

Wiele interwencji medycznych

Lekarze w całym kraju mają ręce pełne roboty w związku z upałami, również nad morzem. Rzecznik prasowy spółki Szpitala Pomorskie (zarządzającej m.in. SOR-ami w Gdyni i Wejherowie) Krzysztof Piotrowski po-



W sobotę termometr w centrum Warszawy wskazywał 36 stopni. Chwilową ulgę dawały miejskie fontanny

wiedział, że personel medyczny pracuje obecnie pod ogromnym obciążeniem. - Mamy dziś do czynienia z pełną paletą przypadków powiązanych z wysokimi temperaturami. Odnotowujemy zdecydowanie więcej zasklepień, poparzeń oraz zaburzeń rytmu serca i zawałów - przekazał Piotrowski.

Wzrost liczby zgłoszeń w związku z falą upałów odnotowano też np. w Kielcach, gdzie ruch jest co najmniej o 50 proc. większy niż zwykle, a do południa operatorzy odebrali tyle zgłoszeń, ile zazwyczaj wpływa do godz. 17. Wśród zgłoszeń przeważają sprawy wymagające interwencji medycznej, zwłaszcza dotyczące zasklepień.

Zwiększoną liczbę zgłoszeń odnotowano również w Poznaniu: między innymi chodziło o zasklepiecia czy problemy kardiologiczne. Także i w Katowicach zaobserwowano zwiększoną liczbę zgłoszeń związanych z omdleniami i problemami wynikającymi z upałów.

O 30 proc. więcej zgłoszeń odnotowywanych jest we Wrocławiu i Legnicy. W przypadku

Upały to nie wszystko - z zachodu nadciąga zimniejsze powietrze. IMGW wydał ostrzeżenia II stopnia przed burzami

stolicy województwa najczęściej są to zasklepiecia w miejscach publicznych. Z kolei w Legnicy ratownicy i lekarze częściej muszą pomagać pacjentom podczas wizyt domowych.

Również ratownicy TOPR informują, że w weekend mieli dużo zgłoszeń i akcji związanych z gorszym samopoczuciem turystów przez upały - zdarzają się m.in. omdlenia.

Premier: nie wychodźcie z domów

W opublikowanym nagraniu na portalu X premier Donald Tusk zaapelował o ostrożność w związku z pogodą. „Moja dobra rada dla wszystkich - jeśli nie musicie wychodzić na słońce dzisiaj, szczególnie po południu, to nie wychodźcie i dbajcie przede wszystkim o najmłodszych i najstarszych” - powiedział.

O ostrożność w związku z upałem apelują też służby - w tym ratownicy Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Ratownik bieszczadzkiej grupy GOPR, Jerzy Godawski zauważył, że kluczowe w takich warunkach jest osłonięcie się przed słońcem, nakrycie głowy oraz duża ilość płynów.

Czerwono w całej Europie

Polska to jedno z wielu państw Europy mierzących się z wysokimi temperaturami.

Z piątku na sobotę duńskie służby meteorologiczne odnotowały najcieplejszą czerwową noc w historii pomiarów - w Nordby na wyspie Fanoe, w południowo-zachodniej Danii, temperatura wyniosła 22,5 stopnia Celsjusza. Przekroczenie 20 stopni oznacza, że była to noc tropikalna, co jest rzadkim zjawiskiem dla Skandynawii. Poprzedni rekord, 22,4 stopnia Celsjusza, odnotowano w Sandvig na Zelandii w 1917 roku oraz w Roenne na Bornholmie w 2022 roku.

Również sąsiadująca z Polską Słowacja wprowadza zmiany w związku z wysokimi temperaturami. Chodzi o obowiązek zmniejszenia prędkości pociągów, które przejeżdżają przez miejsca z najwyższymi alertami dotyczącymi wysokich temperatur. Pociągi te będą musiały zwolnić do 80 km/godz. Może to doprowadzić do opóźnień, w tym pociągów jadących do i z Polski.

We Francji natomiast fala upałów trwa od tygodnia i przyniosła ze sobą niespotykane wcześniej wysokie temperatury - w ciągu dnia i w nocy. Jak zapowiedział urząd Meteo France, czerwony, najwyższy alert pogody z powodu upałów zostanie odwołany w niedzielę wieczorem. Obowiązuje on nadal w 37 departamentach, w tym w regionie paryskim, i oznacza, że lokalnie temperatury wciąż mogą sięgnąć 40-42 stopni Celsjusza. Natomiast odczuwalny jest spadek temperatur przed świtem i rankiem.

Szpitalne publiczne w regionie paryskim w sobotę podały, że służby ratownicze SAMU odebrały w mijającym tygodniu o 80 proc. więcej zgłoszeń telefonicznych niż zwykle.

Zwracając uwagę na falę upałów we Francji, dziennik „Le Figaro” ocenił, iż „przy każdym szczyście wysokich temperatur kraj zauważa, że jest nieprzygotowany”. Zauważa jednak, że istnieją „ambitne plany”, ale fundusze są okrajane i ani państwo, ani samorządy nie wypracowały odpowiedzi na miarę zmian klimatu.

Prezydent Serbii rezygnuje. Fala protestów wymusiła przedterminowe wybory

Grzegorz Kuczyński
Belgrad

Prezydent Serbii oświadczył, że w najbliższej przyszłości złoży rezygnację. Ogłosił, że odbędą się przedterminowe wybory prezydenckie i parlamentarne.

Aleksandar Vučić ogłosił tę decyzję kilka dni po protestach studentów w Nowym Sadzie, podczas których domagano się przeprowadzenia przedterminowych wyborów parlamentarnych.

- To są moje ostatnie dni i tygodnie jako prezydenta republiki. Potem złożę rezygnację - powiedział Vučić, którego druga i ostatnia kadencja wygasa w 2027 r., do tysięcy zwolenników rządzącej Serbskiej

Partii Postępowej (SNS) podczas wiecu w Belgradzie 27 czerwca. Nie podał konkretnej daty swojej rezygnacji ani terminu nowych wyborów, ale stwierdził, że poinformował kierownictwo SNS, iż zamierza „pomóc nam zdobyć zaufanie obywateli na kolejne cztery lata”.

W Serbii od ponad półtora roku trwają antyrządowe protesty po katastrofie budowlanej w Nowym Sadzie, gdzie zawalił się dach dworca kolejowego. Tragedia, która miała miejsce 1 listopada 2024 r., pochłonęła 16 ofiar śmiertelnych i wstrząsnęła opinią publiczną w obliczu doniesień, że praktyki korupcyjne doprowadziły do nieodpowiedniej jakości budowy dworca kolejowego - flagowego projektu rządowego realizowanego przez chińskie firmy.



Prezydent Serbii Aleksandar Vučić na wiecu w Belgradzie wezwał do dialogu z demonstrantami

Groził Putinowi buntem wojska, został aresztowany

Grzegorz Kuczyński
Moskwa

Rosyjski wojskowy, który kilka dni temu groził publicznie Władimirowi Putinowi buntem, został aresztowany. Nie podano, o co go oskarżono.

Aleksandr Łunin, uczestnik wojny z Ukrainą, który nagrał wystąpienie adresowane do Władimira Putina z ostrzeżeniem o groźbie buntu wojskowego, został aresztowany na 11 dni. Informacja o tym pojawiła się na jego kanale w Telegramie.

Zgodnie z przedstawionymi informacjami żona Łunina, Tatiana, poinformowała, że został on „pociągnięty do odpowiedzialności administracyjnej i zatrzymany na 11 dni”. Nie podano, o co go oskarżono.

Wcześniej żona Łunina nagrała film, w którym opowiedziała, że w nocy z 26 na 27 czerwca w ich domu we wsi Lizinowka w obwodzie woroneskim przeprowadzono przeszukanie. Jak twierdzi, policjanci zabrali sprzęt komputerowy, pendrive'y, laptopy i inne przedmioty. Samego Łunina nie było w domu: dzień wcześniej wyjechał do Moskwy i przestał się odzywać. Później jego żona usunęła to nagranie, a następnie napisała na platformie VKontakte, że jest „żywy i zdrowy” oraz poprosił, by na razie niczego nie komentować.

39-letni Łunin opublikował 25 czerwca apel do Putina, w którym opisał stosowanie przez dowództwo tortur i przemocy wobec żołnierzy z powodu odmowy wykonywania „głupich, samobójczych” rozkazów oraz odawania swoich pieniędzy.

Ratownicy wciąż znajdują żywych ludzi pod gruzami

Grzegorz Kuczyński
Caracas

W wyniku dwóch trzęsień ziemi, które miały miejsce w środę w Wenezueli, zginęło co najmniej 1430 osób - poinformował przewodniczący Zgromadzenia Narodowego tego kraju Jorge Rodriguez.

Według danych władz 3360 osób odniosło obrażenia. Według szacunków ONZ ponad 50 tysięcy osób nadal figuruje jako zaginione. Ratownicy walczą z czasem, szukając ich pod gruzami.

Rodriguez nazwał trzęsienia ziemi „najbardziej katastrofalnym wydarzeniem, jakie dotknęło Wenezuelę w ciągu ostatnich 123 lat”. Wezwał ludzi do pozostania w domach i unikania podróży do stanu La Guaira - najbardziej dotkniętego regionu, który, jak powiedział, doznał „ogromnych zniszczeń”.

Według doniesień lekarzy szpitale działają na granicy swoich możliwości. Jeszcze przed trzęsieniem ziemi system opieki zdrowotnej w Wenezueli borykał się z poważnym niedoborem leków i materiałów medycznych.

Przedstawiciel ONZ w Wenezueli Gianluca Rampolla poinformował, że organizacja rozstawiła trzy szpitale polowe w stanie La Guaira. - Tak naprawdę nie wiemy, ile osób jest pod gruzami - dodał.



Trwają akcje poszukiwania osób uwieczonych pod gruzami. Do Wenezueli przybyło już ponad 1,6 tysiąca ratowników z zagranicy. Wciąż odnajdywani są żywi ludzie

Ratownicy walczą z czasem

Wenezuelskie i zagraniczne ekipy ratunkowe oraz rzesze miejscowych ochotników kontynuowały w nocy z soboty na niedzielę dramatyczne próby wydostania ocalałych spod gruzów setek budynków zawalonych w wyniku środowiskowych trzęsień ziemi.

Wiele z takich akcji kończyło się powodzeniem, ale eksperci przyznawali w rozmowach z mediami, że wraz z upływem czasu szanse na przeżycie uwieczonych osób maleją, zwłaszcza

że od kataklizmu minęły już ponad 72 godziny.

Wciąż odnajdują żywych ludzi

Amerkańscy ratownicy przekazali w nocy z soboty na niedzielę, że uratowali spod zawalonego budynku kobie-

Rodriguez nazwał trzęsienia ziemi „najbardziej katastrofalnym wydarzeniem, jakie dotknęło Wenezuelę w ciągu ostatnich 123 lat”

tę z dziewięciomiesięcznym dzieckiem. Strażacy z Ekwadoru wraz z ekipą z Salwadoru wydostali żywą 80-latkę, która była uwięziona przez ponad 60 godzin, a specjaliści z Kolumbii po sześciu godzinach starań uratowali spod gruzów 11-letniego chłopca.

Hiszpańskie ministerstwo obrony ogłosiło, że żołnierze z tego kraju uratowali kobietę, która spędziła ponad 72 godziny pod gruzami jednego z zawalonych budynków w La Guaira. Później resort poinformował o wydostaniu kolejnej żywej osoby w tym rejonie.

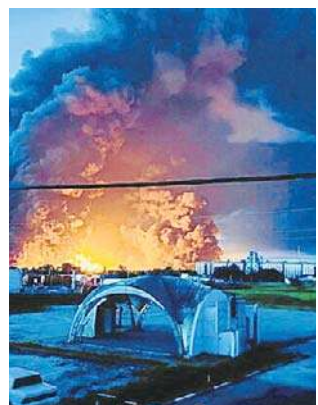
Ukraina zaatakowała kolejne rafinerie w Rosji. Zelenski: To „sankcje dalekiego zasięgu”

Grzegorz Kuczyński
Kijów

W nocy z 27 na 28 czerwca ukraińskie „sankcje dalekiego zasięgu” dotknęły dwie rafinerie ropy naftowej w Rosji. Poinformował o tym prezydent Wołodymyr Zelenski.

Według Zelenskiego ucierpiały rafineria „Słowiańska” w Kraju Krasnodarskim (300 kilometrów od linii frontu) oraz rafineria w obwodzie jarosławskim (700 kilometrów od granicy).

„Kontynuujemy nasze działania, które osłabiają zdolność Rosji do prowadzenia tej wojny. Każda z naszych daleko idących sankcji oznacza zmniejszenie zasobów zasilających rosyjską maszynę wojenną i kolejny krok w kierunku pokoju” - napisał ukraiński prezydent.



Pożar w zaatakowanej rafinerii w Słowiańsku

Do uderzenia doszło w Dniu Konstytucji, obchodzonym w Ukrainie 28 czerwca. Zelenski dodał, że zaatakowana została także rafineria w rosyjskim obwodzie jarosławskim.

„Nasi żołnierze rozpoczęli Dzień Konstytucji Ukrainy bardzo celnymi uderzeniami. Tej nocy nasze dalekosiężne sankcje dosięgły dwóch rafinerii ropy naftowej w Rosji” - napisał w serwisach społecznościowych.

Atak w Kraju Krasnodarskim

Wpis Zelenskiego potwierdza wcześniejsze doniesienia o udanym ataku ukraińskim na rafinerię w mieście Słowiańsk nad Kubaniem w Kraju Krasnodarskim w południowo-zachodniej Rosji.

„W rosyjskim Słowiańsku nad Kubaniem płonie rafineria po nocnym ataku Ukrainy” - poinformował portal Ukrainka Prawda z powołaniem na rosyjskie kanały w komunikatorach internetowych. „W sztabie operacyjnym Kraju

Krasnodarskiego potwierdzono atak na rafinerię” - napisał portal. Według sztabu do pożaru doszło na skutek upadku odłamków bezzałogowca.

Płonie ogromna rafineria

Ukraińska Prawda wyjaśnia, że rafineria Słowiańsk EKO jest jednym z największych tego typu zakładów w Rosji.

Moce przerobowe rafinerii wynoszą około 4-5 mln ton ropy rocznie. Zakład odpowiada za około 9 procent przerobu ropy naftowej w Południowym Okręgu Federalnym Rosji. Rafineria ta należy również do największych eksporterów produktów naftowych wysyłanych przez porty nad Morzem Czarnym. PAP

KONFERENCJA ODBUDOWA UKRAINY NASTĄPI PO WOJNIE. A TO BĘDZIE SZYBKO – MÓWIŁ DONALD TUSK

Wiele pomocnych rąk dla Ukrainy

Tomasz Chudzyński
Gdańsk

Daty zakończenia wojny wywołanej przez Rosję oczywiście nie znamy, ale po Konferencji na rzecz Odbudowy Ukrainy kilku rzeczy się dowiedzieliśmy.

Przed wszystkim tego, że będą pieniądze na dalsze wsparcie Ukrainy, że będą ją odbudowywać m.in. polskie firmy i będziemy ze wschodnimi sąsiadami nadal kooperować w produkcji uzbrojenia.

- Tak jak obiecywałem przed konferencją - efekty są konkretne. Liczby mówią same za siebie: byliśmy świadkami wyjątkowego i prawdopodobnie największego w tym roku w Europie wydarzenia biznesowo-politycznego - mówił w Gdańsku w piątek po południu Paweł Kowal, przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych i Pełnomocnik Rządu ds. Odbudowy Ukrainy.

Fundamenty pod odbudowę

W czwartek, 25 czerwca, Gdańsk był najważniejszym, politycznie i finansowo, miastem Europy. Nad Motławę przybyła większość reprezentantów państw UE, a także delegacje spoza Wspólnoty. Gospodarzami byli przygotowujący wspólnie URC Polska i Ukraina, które reprezentowali premierzy: Donald Tusk i Julia Swyrydenko. Co ciekawe, wystąpienia w Gdańsku uchodzących za prorosyjskich premierów Słowacji - Roberta Ficy i Czech - Andreja Babisa wybrzmiały w pozytywnym dla Ukrainy tonie.

- Skala konferencji robi ogromne wrażenie. Wzięło w niej udział 7,5 tysiąca uczestników, blisko 70 delegacji pań-

stwowych i ponad 30 organizacji międzynarodowych, a także przedstawiciele biznesu, którzy stanowili blisko 5 tysięcy uczestników - wymieniała podsumowując Konferencję Eliza Zeidler, wiceminister aktywów państwowych, szefująca zespołowi przygotowującemu URC ze strony polskiej.

W Gdańsku toczyły się rozmowy o finansach niezbędnych do odbudowy Ukrainy, koniecznych inwestycjach, wzmocnieniu zdolności militarnych naszego wschodniego sąsiada, modernizacji systemu państwa starającego się o członkostwo w Unii Europejskiej. Także o opatrzeniu wielkiej rany, jaką rosyjska agresja wyrządziła ukraińskiemu społeczeństwu. Chodzi m.in. o wsparcie dla weteranów i ich bliskich.

Efekty w umowach i finansach

Jakie są efekty tych dwudniowych rozmów? Niemal 200 umów biznesowych, listów intencyjnych, kontaktów między polskimi a ukraińskimi firmami, w tym z udziałem największych polskich spółek energetycznych, które będą zaangażowane w proces odbudowy wschodniego sąsiada. Polska Grupa Zbrojeniowa także podpisała list intencyjny o współpracy z ukraińskim drogowym gigantem. Mówi się o wspólnej fabryce w Polsce.

Co więcej - polska firma będzie uczestniczyć w odbudowie zaatakowanej przez rosyjskie drony 1000-letniej świątyni, Ławry Peczerskiej. Jej rozbite elementy, m.in. krzyże, do Gdańska przywiozła ukraińska delegacja. Szczaćki świątyni przypominały, że Konferencja odbywała się 1583. i 1584. dnia ukraińskiej walki z Rosją.

Zaznaczmy: łączna wartość zawartych umów to 10 mld zł.



Gospodarzami były - przygotowujące wspólnie URC - Polska i Ukraina, które reprezentowali premierzy - Donald Tusk i Julia Swyrydenko

Odbudowa Ukrainy ma ruszyć szybko, po zakończeniu działań zbrojnych, z udziałem firm europejskich, w tym polskich. Wsparcie z Europy dla wysiłku Ukrainy w zmaganiach z rosyjską agresją, jej równoczesnej modernizacji, ma być niezachwiane. Komisja Europejska ogłosiła przekazanie Ukrainie kolejnych 3,2 mld euro wsparcia. Zapowiedziano również uruchomienie programu o wartości 6 mld euro wspierającego rozwój produkcji dronów oraz European Flagship Fund o wartości 220 mln euro.

Podczas konferencji podpisano także porozumienie dotyczące programu realizowanego przez Bank Gospodarstwa Krajowego, który przeznaczy 100 mln euro na pożyczki dla ukraińskich miast i gmin w przeznaczonym na odbudowę infrastruktury

komunalnej i usług publicznych.

- Ukraina będzie potrzebować ponad 580 mld dolarów na odbudowę ze zniszczeń. To będą środki z sektora publicznego, ale lwia część musi trafić do Ukrainy z sektora prywatnego. A ten nie pojawi się bez rządów prawa i odpowiednich reform, np. prywatyzacji sektora energetycznego - tłumaczył szef Banku Światowego Ajay Banga.

Bracia Kliczko: Polacy są bratnim narodem

Przedstawiciele ukraińskiej delegacji nie ukrywali strategicznego planu swojego państwa - przystąpienia do Unii Europejskiej.

- To nasze marzenie, za które płacimy ogromną cenę. To właśnie dlatego Rosja i Putin nas za-

atakowali. Polska jest dla nas wzorem Chcemy iść tą samą drogą - mówił w Gdańsku Witalij Kliczko, mer Kijowa, niegdyś znakomity pięściarz wagi ciężkiej.

Ukraińcy pytali o tę drogę polskich samorządowców, przedstawicieli naszych firm, np. portów.

- Odbudowa Ukrainy to nie tylko infrastruktura: budynki, mosty... Odbudowa to przede wszystkim wielka reforma Ukrainy. Potrzebujemy nowych przepisów: polityki antykorupcyjnej, przejrzystości, decentralizacji, wzmacniania samorządów, rządów prawa... To są niezbędne warunki i my je wypełnimy - mówił Witalij Kliczko.

Bracia Kliczko (w czwartek w Gdańsku był młodszy z braci, Władimir) okazali się znakomi-

tymi ambasadorami polsko-ukraińskich rozmów. Obaj wielokrotnie byli pytani przez dziennikarzy o niedawny kryzys w naszych relacjach.

- Nie mogę zapomnieć o tym, że Polacy i Polska jako państwo i ludzie zawsze wspierali Ukrainę na różnych etapach naszej walki z Rosją. Wiem, że istnieją pewne trudne kwestie związane z naszą wspólną historią, ale spojrzmy na to szerzej, jesteśmy nowoczesnymi narodami i sąsiadami. Jesteśmy dziś sobie bardzo bliscy. Pamiętajmy, że Ukraina i Polska mają wspólnego wroga - to Rosja - mówił Władimir Kliczko, były mistrz świata w boksie w wadze ciężkiej.

- Nie nazwałbym tego, co się stało w polsko-ukraińskich relacjach, „eskalacją”. To polityka, zagrywki polityków. Z tego, co się stało, nie mogą być zadowoleni ani prezydent Ukrainy, ani prezydent Polski. Cieszy się tylko jedna osoba - Putin - mówi Witalij Kliczko. - Dla mnie Polska jest bratnim narodem, bratnim państwem. Dziękuję po stokroć przyjaciele za to, co dla nas zrobiliście, za każdy gest, za każdy generator prądu, za każdą zrzutkę finansową. Nigdy tego nie zapomnimy, zawsze będziemy za to wdzięczni - mówił.

- To była konferencja wyjątkowa, bo chyba jedyna, podczas której równolegle toczyły się najważniejsze debaty polityczne o zakończeniu wojny i przyszłości Europy oraz podpisano konkretne umowy, listy intencyjne i kontrakty dotyczące odbudowy Ukrainy. Właśnie na tym polega siła tej Konferencji: nie rozmawialiśmy tylko o przyszłości, ale jednocześnie podejmuje się decyzje i realizuje konkretne projekty - zaznaczył Paweł Kowal.

FOT. KAROLINA MISZTAŁ



SPONSOR GŁÓWNY



SPONSORZY



PARTNERZY GŁÓWNI



Gorące zawody rowerkowe przy Galerii Szperk! Mali sportowcy ścigali się w Kosakowie

Andrzej Kowalski
andrzej.kowalski

Zawody Rowerkowe to kultowa akcja „Dziennika Bałtyckiego”, która w każdej edycji przyciąga mnóstwo rodzin do wspólnej zabawy. Tym razem nasz tor wyścigowy odwiedził Kosakowo, gdzie wspólnie z Galerią Szperk pokazaliśmy, jak odpowiedzialnie, sportowo i kreatywnie spędzić wolny czas. Nie ograniczaliśmy się do samych rowerków - można było skakać na dmuchałkach, tańczyć, zagrać w padla oraz wziąć udział w wielu innych atrakcjach!

Pogoda była świetna, jeśli chodzi o bezchmurne niebo, ale jak to bywa latem, żar łał się strumieniami. Dlatego też sobota, 27 czerwca, minęła nam w Kosakowie bardzo słonecznie i nieustannie przypominaliśmy o nawodnieniu i przebywaniu w cieniu najczęściej jak się da. Wszyscy podeszli do sprawy odpowiedzialnie, dzięki czemu Zawody Rowerkowe przy Galerii Szperk po raz kolejny okazały się hitem!

Ta rywalizacja to dla wielu dzieci pierwsze sportowe emocje w życiu. Klasycznie na naszym wydarzeniu stawiamy przede wszystkim na dobrą zabawę i rekreację. W naszych zawodach, jak często podkreślamy, nie ma przegranych. Bez względu na miejsce wszyscy mogą liczyć na miejsce na prawdziwym podium, pamiątkowy dyplom oraz wielki, błyszczący złoty medal! To doskonały sposób na zaszczepienie w najmłodszych miłości do sportu i zbudowanie w nich pewności siebie od najmłodszych lat.

Nie pierwszy raz Szperk był partnerem lokalizacyjnym,



Ta rywalizacja to dla wielu dzieci pierwsze sportowe emocje w życiu



Chętnych na darmowe lizaki nie brakowało

a przestronny parking został przez nas świetnie przygotowany do rywalizacji. Miesz-

kańcy Kosakowa i okolic przybyli tłumnie, a dzięki obecności małych kolarzy wraz z rodzi-



Wszyscy uczestnicy mogli liczyć na pamiątkowy dyplom oraz wielki, błyszczący złoty medal!

cami i opiekunami, nasza lokalizacja tętniła życiem dzięki tradycyjnemu piknikowi rodzin-

nemu. Na nim pojawiły się atrakcje takie jak: dmuchane zjeżdżalnie, warsztaty kre-

atywne czy stanowisko policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Pucku, którzy opowiadali o tym, jak bezpiecznie spędzić wolny czas.

Pozostali partnerzy także dopisali, dzięki czemu w przerwach między konkurencjami rowerowymi, nikt nie nudził się ani przez chwilę. KoloroLAB i szkoła Chillout zadbały o kreatywne atrakcje, a w namiocie Orlen OIL można było poprzez kolorowanki zapoznać się z zasadami bezpieczeństwa na drogach. To jeden ze stałych partnerów naszej akcji, który cyklicznie przypomina naszym uczestnikom o podstawowych zasadach na drodze. Wiedzę z zakresu bezpieczeństwa można było poszerzyć także na stoisku Laboratorium edukacji, które zapewniło moc wartościowych atrakcji uczestnikom.

Nie zabrakło - oprócz rowerków rzecz jasna - aktywności fizycznej. Baza Sport Suchy Dwór pokazała jak zagrać w padla i rozruszała maluchy na specjalnie przygotowanym boisku. Aktywności fizycznych było mnóstwo, a wśród nich także przedstawiciele Stowarzyszenie Gimnastyki Artystycznej Gdynia zapraszające dzieci do tańca.

Partnerem regionalnym naszej akcji był Samorząd Województwa Pomorskiego, a oprócz tego mieliśmy również wielu partnerów wspierających. Pełna lista partnerów: Gmina Kosakowo, KIA Wojtanowicz, KOLORO LAB, ChillOut, Szkoła Językowa Gerlang, sklep Mama i Ja, Baza Sport Suchy Dwór, Szkoła językowa Tell More, Gimnastyka ART., Żłobek i Przedszkole terapeutyczne GAJA Med., Gmina Kosakowo, MB Serwis, Biancas, AM Serwis, Laboratorium edukacji, 3D Studio Koszalin.

AUTOREKLAMA

0011546329



ORGANIZATOR



PARTNER LOKALIZACYJNY



PARTNERZY



PARTNERZY WSPIERAJĄCY



REKLAMA

0011544744

RPS.6720.1.2024.ML

Pelplin, 29 czerwca 2026 r.



OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY PELPLIN

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego gminy Pelplin

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt. 8, ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) w związku z uchwałą nr II/10/2024 Rady Miejskiej w Pelplinie z dnia 29 maja 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Pelplin informuję, że w dniach **od 29 czerwca 2026 r. do 29 lipca 2026 r.** odbędą się konsultacje społeczne do ww. projektu.

W trakcie trwania konsultacji społecznych można zapoznać się z projektem planu ogólnego gminy Pelplin wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Dokumenty te zostały udostępnione na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Pelplin pod adresem: <https://bip.pelplin.pl/m,1041,plan-ogolny.html> oraz w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Pelplin, Plac Grunwaldzki 4, 83-130 Pelplin, w godzinach urzędowania.

Ponadto, projekt dostępny jest w Systemie Informacji Przestrzennej pod adresem: <https://pelplin.e-mapa.net/> po rozwinięciu warstwy zagospodarowanie przestrzenne - Plan Ogólny Gminy - PROJEKT.

Konsultacje społeczne obejmują następujące formy:

- **zbieranie uwag** w terminie **od dnia 29 czerwca 2026 r. do dnia 29 lipca 2026 r.** Uwagi należy składać na formularzu w formie papierowej w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Pelplin, drogą pocztową na jego adres albo w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: urząd@pelplin.pl lub adres e-Doręczeń: AE:PL-15479-37669-VRREE-20. Formularz dostępny jest do pobrania pod adresem <https://www.gov.pl/web/rozwój-technologie/formularz-pisma-dotyczącego-aktu-planowania-przestrzennego>. Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu,

- **spotkanie otwarte** poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego, które odbędzie się **w dniu 16 lipca 2026 r. o godzinie 16:00** w Miejskim Ośrodku Kultury w Pelplinie, ul. Kościuszki 2A, 83-130 Pelplin,

- **dyżury projektanta**, które odbędą się:

- 1) **16 lipca 2026 r. o godz. 17.30** w świetlicy wiejskiej w Kulicach, ul. Pelplińska 21, 83-130 Kulice,
- 2) **20 lipca 2026 r. o godz. 16.00** w Szkole Podstawowej w Małych Walichnowach, Małe Walichnowy 1, 83-122 Małe Walichnowy,
- 3) **20 lipca 2026 r. o godz. 17.30** w świetlicy wiejskiej w Rudnie, ul. Kościelna 6, 83-121 Rudno,
- 4) **21 lipca 2026 r. o godz. 16.00** w świetlicy wiejskiej w Rajkowach, ul. Akacyjowa 38, 83-130 Rajkowy,
- 5) **21 lipca 2026 r. o godz. 17.30** w świetlicy wiejskiej w Janiszewie, Janiszewo 13B, 83-130 Janiszewo.

Informuję, że zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670 ze zm.), w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w miejscu i czasie przeprowadzanych konsultacji społecznych istnieje możliwość zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Pelplin, Plac Grunwaldzki 4, 83-130 Pelplin, w godzinach urzędowania oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Pelplin pod adresem: <https://bip.pelplin.pl/m,1041,plan-ogolny.html>.

Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670 ze zm.), osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wносить uwagi i wnioski do dokumentacji dot. strategicznej oceny oddziaływania na środowisko:

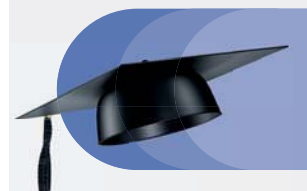
- w formie pisemnej,
- ustnie do protokołu w Urzędzie Miasta i Gminy Pelplin w godzinach urzędowania,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej, tj. poczty elektronicznej na adres: urząd@pelplin.pl lub adres e-Doręczeń: AE:PL-15479-37669-VRREE-20.

Uwagi i wnioski w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy złożyć w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 29 lipca 2026 r.**

Uwagi i wnioski złożone po upływie wyżej podanych terminów pozostaną bez rozpatrzenia.

Polityka prywatności dotycząca bezpieczeństwa przetwarzania danych osobowych dostępna jest w siedzibie Urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu pod adresem: <http://pelplin.pl/cms/3630/rodo>.

AUTOREKLAMA



Edukacja
w najwyższym stopniu

strefaedukacji.pl

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011544773



Burmistrz Debrzno

ul. Traugutta 2, 77-310 Debrzno,
(59) 83 35 351 fax: (59) 83 35 366
urząd@debrzno.pl www.debrzno.pl

Burmistrz Debrzno

ogłasza przetargi ustne nieograniczone

na sprzedaż nieruchomości, oznaczonych w ewidencji gruntów Starosty Człuchowskiego numerami: 335/173 pow. 1570 m², 335/174 pow. 1574 m², 335/175 pow. 1533 m², 335/177 pow. 1278 m², 335/180 pow. 1152 m², 335/181 pow. 1100 m², 335/182 pow. 1455 m², 335/183 pow. 1015 m², 335/184 pow. 1006 m², obręb geodezyjny Debrzno, opisanych w KW nr SL1Z/00014047/6 Sądu Rejonowego w Człuchowie i oznaczonych w planie zagospodarowania przestrzennego miasta Debrzno symbolem 1 MN – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Teren jest uzbrojony. Ww. nieruchomości nie są obciążone żadnymi wadami prawnymi i posiadają dostęp do drogi publicznej.

Warunki przetargu:

1. Cena wywoławcza i wadium :
a) Dz. 335/173, pow. 1570 m² kwota 95.700,00 zł, wadium 19.140,00 zł
b) Dz. 335/174, pow. 1574 m² kwota 95.900,00 zł, wadium 19.180,00 zł
c) Dz. 335/175, pow. 1533 m² kwota 95.200,00 zł, wadium 19.040,00 zł
d) Dz. 335/177, pow. 1278 m² kwota 84.400,00 zł, wadium 16.880,00 zł
e) Dz. 335/180, pow. 1152 m² kwota 77.200,00 zł, wadium 15.440,00 zł
f) Dz. 335/181, pow. 1100 m² kwota 74.300,00 zł, wadium 14.860,00 zł
g) Dz. 335/182, pow. 1455 m² kwota 93.100,00 zł, wadium 18.620,00 zł
h) Dz. 335/183, pow. 1015 m² kwota 67.900,00 zł, wadium 13.580,00 zł
i) Dz. 335/184, pow. 1006 m² kwota 67.200,00 zł, wadium 13.440,00 zł
Platne do dnia 27 lipca 2026 roku na konto Gminy Debrzno BS Człuchów/Oddział Debrzno nr 23 9326 0006 0080 0091 2000 0030.
2. Przetargi odbędą się w dniu 31 lipca roku o godz. 9.00 (dz. 335/173), 9.30 (dz. 335/174), 10.00 (dz. 335/175), 10.30 (dz. 335/177), 11.00 (dz. 335/180), 11.30 (dz. 335/181), 12.00 (dz. 335/182), 12.30 (dz. 335/183), 13.00 (dz. 335/184) w Urzędzie Miejskim – pokój nr 203 – II piętro.
3. Cena osiągnięta w przetargu zostanie zwiększona o podatek od towarów i usług w wysokości 23% (VAT).
4. Zastrzega się unieważnienie przetargu z uzasadnionej przyczyny w czasie poprzedzającym wynik przetargu.
5. Szczegółowe informacje są podane na stronie głównej bip.debrzno.pl, tablicy ogłoszeń i pod nr telefonu 59 83 35 351 wew. 24.

REKLAMA

0011544972



OGŁOSZENIE

WÓJTA GMINY CHOCZEWO

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1, art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) ogłaszam o podjęciu przez Radę Gminy Choczewo uchwały nr **XXXIX/281/2026** z dnia 18 czerwca 2026 r. **w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla północnego fragmentu obrębu geodezyjnego Lublewo w gminie Choczewo**, a także o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej ww. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Załącznik graficzny do wyżej wymienionej uchwały, szczegółowo określający granice planu, jest eksponowany na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Choczewo. Zainteresowani mogą składać wnioski do planów miejscowych w formie papierowej lub elektronicznej:

- w formie pisemnej na formularzu do Wójty Gminy Choczewo na adres: Urząd Gminy Choczewo, ul. Pierwszych Osadników 17, 84-210 Choczewo,
- w postaci elektronicznej na formularzu na adres: sekretariat@choczewo.com.pl (bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym) lub za pośrednictwem skrytek ePUAP: /7614luelaw/skrytka, e-Doręczeń: AE:PL-84578-41805-BHHTC-13, w terminie do dnia **21 lipca 2026 roku**.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego jest dostępny w siedzibie urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem <https://bip.choczewo.com.pl>.

MAGAZYN

SPORTOWY24

Leo Messi zdobywał bramki we wszystkich grupowych meczach i na koncie ma już 6 goli. Argentyńczyk prowadzi w tabeli strzelców mundialu STR. 15



FOT. GRZEGORZ WAJDA - DALLAS

Znakomite ostatnie tango wirtuoza piłki

Lechia wciąż w dużym chaosie, a Arka w budowie w okresie przygotowawczym STR. 14

ANALIZA: WIELKIE ROZCZAROWANIA FAZY GRUPOWEJ MISTRZOSTW ŚWIATA STR. 16

Turniej Wielkiego Szlema na kortach Wimbledonu. Jakie są szanse Polaków? STR. 19

Piłkarze Sparing z Petrolulem Ploeszti miał być odwołany, ale na boisko wyszli juniorzy

Lechia ma problem, bo piłkarze chcą uciekać

Paweł Stankiewicz
pawel.stankiewicz@polskapress.pl

Lechia Gdańsk przegrała z Petrolulem Ploeszti mecz sparingowy, ale trzeba zaznaczyć, że to było spotkanie zespołu juniorów białozielonych.

Lechia chciała odwołać ten sparing, ale drużynie z Rumunii bardzo zależało na tym, żeby zagrać. No to Lechia wystawiła swoich juniorów, więc strata pięciu goli nie jest żadną niespodzianką.

W Lechii nadal nic się nie zmienia i coraz trudniej znaleźć punkt zaczepienia, który dałby choć trochę poczucia optymizmu. Nadal nie widać trenera na horyzoncie, pieniądze ze sprzedaży piłkarzy ani transferów przychodzących, aby rywalizować w pierwszej lidze.

Piłkarze tak zwanego pierwszego zespołu przeprowadzili normalny trening, a z Petrolulem zagraли juniorzy. Szymon Weirauch, Tomasz Wójtowicz,



Podstawowi piłkarze Lechii trenowali zamiast zagrać w sparingu

Elias Olsson, Indrit Mavraj, Iwan Żelizko, Tomasz Neugebauer, Kacper Sezonięko, Michał Głogowski, Rifet Kapić, Bakary Sonko, a nawet Dorian Sankiewicz - tych zawodników zabrakło na boisku w grze kontrolnej. Zresztą sytuacja jest dynamiczna, a atmosfera daleka

od dobrej, bo wielu zawodników z klubu chce zwyczajnie odejść. Ich pech polega na tym, że w kontraktach nie mają klauzuli rozwiązania umów po spadku z PKO Ekstraklasy.

Rifet Kapić bardzo chce odejść z Lechii i w tej kwestii nerwowo negocjuje z prezesem

Paolo Urferem. Kapitan białozielonych chce iść do Pogoni, a klub ze Szczecina widzi Bośniaka u siebie. Jest jeden problem - Pogoń najchętniej chciałaby tego piłkarza za darmo. Tylko z jakiej racji? Kapić ma ważny kontrakt, więc jeśli Pogoń tak bardzo go chce, to musi

zapłacić. Lechia nie pali się do rozstania z Kapićem, bo - jak słyszymy - miałby poprowadzić drużynę do awansu do PKO Ekstraklasy. Plan piękny, ale pytanie z kim miałby to uczynić, bo na razie w Gdańsku drużyny nie widać, a tym bardziej trenera, który miałby ją poprowadzić.

Nie tylko Kapić chce odejść z Lechii. Tak samo myślą chociażby Neugebauer, Sezonięko czy leczący kontuzję Bohdan Wjunnyk. Tylko, że do klubu nie wpłynęła żadna propozycja transferowa, nie było nawet żadnych zapytań. Rozwiązanie kontraktów za porozumieniem oczywiście nie wchodzi w grę, więc do transferu może dojść tylko wtedy, jeśli ktoś zapłaci za tych zawodników dokładnie tyle, ile będzie chciał dostać Paolo Urfer. Zdecydowanie łatwiej wyobrazić sobie rozwiązanie umowy za porozumieniem stron z Olssonem, który ma wysoki kontrakt.

W klubie oczywiście najbardziej liczą na to, że uda sprze-

dać się za dobre pieniądze Tomasa Bobcka i ten transfer ma zrobić Lechii budżet. Najlepsza oferta ma być z HSV Hamburg i na poziomie około 8-9 milionów euro. Wciąż jednak trzeba pamiętać, że Lechia 25 procent z kwoty transferu musi oddać do poprzedniego klubu Tomasa, czyli MFK Ružomberok. Pojawiają się też zapytania w kwestii Camilo Meny, tak jak ostatnio z Palmeiras. Najtrudniejsza sytuacja jest z Iwanem Żelizko, bo w jego przypadku brak jakichkolwiek konkretnych ofert. Jak usłyszeliśmy, w co oczywiście bardzo trudno uwierzyć, najwyższej Iwan miałby zostać w Lechii i pomóc drużynie w powrocie do PKO Ekstraklasy.

© P

Lechia Gdańsk - Petrolul Ploeszti 0:5 (0:2)

Bramki: 0:1 Paul Papp (10), 0:2 Catalin Tolea (13), 0:3 Rares Leescu (55), 0:4 David Paraschiv (66), 0:5 Dele Israel (73)

Lechia: Kacper Gutowski - Igor Bambecki, Antoni Ziółkowski, Wojciech Madej, Miłosz Zaborowski - Bartosz Szczepankiewicz, Wiktor Gurzyński, Oskar Żakowicki, Jacob Levy, Martin Szcherbiński - Jakub Krawcewicz

Arka wciąż w budowie, a GKS Katowice pokazał różnicę

Paweł Stankiewicz
pawel.stankiewicz@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Arka Gdynia zakończyła zgrupowanie w Opalenicy i na zakończenie przegrała sparing z GKS-em Katowice.

Trener Marek Jarolim podczas zgrupowania miał okazję lepiej poznać drużynę, ale też sami piłkarze potrzebują zagrania. Z kadry Arki, która spadała z PKO Ekstraklasy, na boisku w podstawowym składzie pojawili się tylko Serafin Szota oraz Alassane Sidibe, a w drugiej połowie dołączył do nich Dawid Kocyła. Nie zagrał chociażby Jędrzej Grobelny czy Dawid Gojny.

Drużyna żółto-niebieskich buduje się od początku, a i tak docelowo ma tym sezonie walczyć o powrót do PKO Ekstraklasy. Dlatego do zespołu dołączyło wielu młodych zawodników, ale też ci bardziej doświadczeni, jak Dominik Kun czy Bartłomiej Pawłowski. Obaj na boisku pojawili się w drugiej połowie sparingu.

Bartłomiej Pawłowski to najnowszy nabytek Arki. Ostatnie cztery lata spędził w Widzewie Łódź, z którym wywalczył

awans do PKO BP Ekstraklasy. W barwach RTS-u rozegrał łącznie 116 spotkań, zdobywając 31 bramek i notując 14 asyst. Pełnił również funkcję kapitana drużyny. Urodzony w Zgierzu zawodnik ma w swoim CV występy m.in. w Jagiellonii Białystok, Koronie Kielce, Zagłębiu Lubin czy Śląsku Wrocław. Grał również poza granicami Polski - w hiszpańskiej LaLiga, gdzie reprezentował barwy Malagi CF, a także w tureckim Gaziantep FK. W Ekstraklasie rozegrał 268 meczów i zdobył 42 bramki

Pawłowski w Widzewie grał jako ofensywny pomocnik, ale w przeszłości występował w ataku. W sparingu pełnił rolę właśnie napastnika, bo klasycznego piłkarza grającego na tej pozycji w zespole właśnie brakuje. Władze klubu z Gdyni wciąż szukają napastnika, a nie można wykluczyć powrotu do drużyny Vladislava Gutkovskisa, który w rundzie wiosennej poprzedniego zespołu grał w zespole Arki. Łotysz z pewnością mógłby uzupełnić lukę w tej formacji, choć drużyna z pewnością ma dziś więcej dziur i nadal potrzebuje jakościowych zawodników.

Arka w przebudowanym składzie musiała postawić się

w sparingu drużynie, która za niespełna miesiąc rozpocznie rywalizację w kwalifikacjach Ligi Konferencji. Na boisku było widać większą jakość po stronie zespołu z Katowic, który miał zdecydowaną przewagę. Przy okazji tego sparingu doszło do spotkania starych znajomych, bowiem drugim trenerem w GKS-ie jest Dawid Szwarga, który z Arką awansował do PKO Ekstraklasy i prowadził drużynę przez większą część poprzedniego sezonu.

GKS swoją większą dojrzałość szybko udowodnił, a na zdobycie dwóch goli potrzebował pół godziny. Obie bramki zdobyte zostały po strzałach z dystansu. W 7 minucie Dawid Arndt zbyt krótko wypiątkował piłkę dośrodkowaną w pole karne, a następnie dopadł do niej Bartosz Nowak i pewnym strzałem przelobował nowego bramkarza zespołu żółto-niebieskich. Drugi gol dla GKS-u to z kolei zły wybicie przez Szotę, a Jesse Bosch posłał futbolówkę z dy-

stansu do bramki Arki, a Arndt nawet nie próbował interweniować.

Taki przebieg meczu nie był absolutnie żadnym zaskoczeniem. Do zespołu prowadzonego przez trenera Marka Jarolima dołączyło tylu nowych piłkarzy, że zdecydowanie potrzeba czasu na to, aby stworzyć dobrze funkcjonujący zespół. Do tego klub musi sprowadzić jeszcze zawodników, którzy podniosą jakość piłkarską, a przede wszystkim skutecznego napastnika. Drużyna

cały czas jest w budowie, bo w trakcie obozu dołączali kolejni nowi zawodnicy.

W drugiej połowie drużyna Arki szukała kontaktowego gola, ale strzały Kuna i Pawłowskiego nie przyniosły bramek. Więcej okazji do podwyższenia wyniku miał GKS Katowice, który w pełni kontrolował przebieg tego spotkania, ale w bramce dobrze spisywał się w drugiej połowie Kacper Krzepisz.

Arka zakończyła zgrupowanie, a dalszy ciąg przygotowań do zespołu odbywać się będzie w Gdyni. Przed drużyną sparingi z Petrolulem Ploeszti (3 lipca), Olimpią Grudziądz (11 lipca) i Wikędem Luzino (18 lipca).

© P

Arka Gdynia - GKS Katowice 0:2 (0:2)

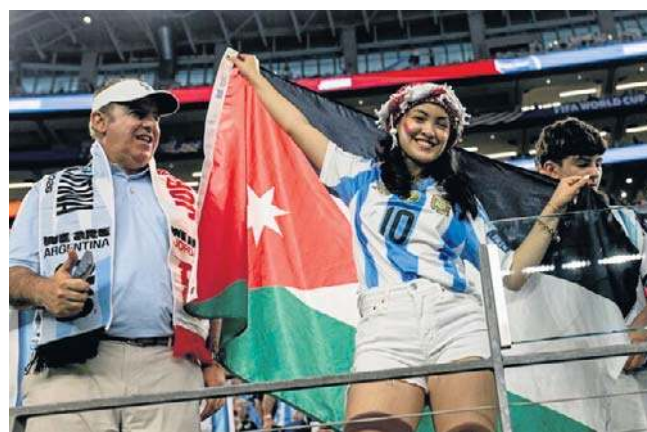
Bramki: 0:1 Bartosz Nowak (7), 0:2 Jesse Bosch (30)

Arka: Arndt (46 Krzepisz) - Lipkowski, Szota (70 Lewkot), Komenda, Zacharewicz - Sidibe (46 Kun), Lewkot (46 Sznacner - 70 Walus), M. Milewski, Walus (46 Kreft), Sołecki (46 Kocyła - 70 Gozdecki) - Gozdecki (46 Pawłowski)

GKS Katowice: (1 połowa) Kikolski - Olsen, Kususk, Resta - Wasielewski, Bosch, Wolski, Galan - Wędrychowski, Nowak - Zrelak. (II połowa) Kikolski - Czerwiński, Jędrzych, Klemenz - Jirka, Łukasiak, S. Milewski, Marković - Bartlewicz, Wdowiak - Szkuryn



Tylko nieliczni piłkarze zostali w Arce, którzy kończyli sezon z zespołem w PKO Ekstraklasie. Jednym z nich jest Serafin Szota



W OBIEKTYWIE GRZEGORZA WAJDY W DALLAS: Argentyna w swoim ostatnim meczu w grupie przeciwko Jordanii, mimo że miała już wcześniej zapewniony awans do 1/16 finału, zagrała o zwycięstwo. Lionel Messi wszedł dopiero na ostatnie pół godziny za Lautaro Martineza i powiększył swój bramkowy dorobek na MŚ 2026 już do 6 goli

Mundial 2026 Argentyna na zakończenie zmagania w grupie pokonała Jordanię, a „Boski Leo” zagrał 30 minut

Obrońca tytułu nie zwalnia tempa, Messi strzelił szóstego gola

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Obrońca tytułu, reprezentacja Argentyny, w swoim ostatnim meczu w grupie pokonała Jordanię 3:1 w Dallas. Lionel Messi zdobył swoją 6 bramkę na półmetku mistrzostw świata 2026.

Argentyna zapewniła sobie już pierwsze miejsce w grupie J w dwóch poprzednich kolejkach - na finiszu pierwszej fazy mundialu Algieria i Austria nie były w stanie wyprzedzić aktualnych mistrzów świata z powodu przewagi „Albiceleste” w bezpośrednich meczach. To pozwoliło Lionelowi Scaloniemu chronić Leo Messiego i pozostałych liderów przed play-offami.

Zgodnie z oczekiwaniami „Albiceleste” przejęli piłkę i już w 7. minucie strzelili gola, ale Giovanni Lo Celso zrobił to na spalonym. Posiadanie piłki sięgało nawet 82% - tyle wynosiła przewaga Argentyny, ale strzelenie gola nie było możliwe do 19. minuty. Abu Taha sfalował Lo Celso na linii pol karnego, za co ujrzał żółtą kartkę, a pomocnik Betisu Sevilla wykorzystał rzut wolny. Sytuacja potoczyła się w stylu Messiego: bramkarz nie miał szans w zapobieganiu utracie gola! Sam Leo był zachwycony takim występem.

W 31. minucie Argentyna zdobyła drugiego gola. Środkowy obrońca Marcos Senesi dopadł piłki po odbiciu od poprzeczki, ale obrońca zagrał niebezpiecznie, kopiąc go w głowę,

Sędzia podyktował rzut karny, który Lautaro Martinez wykończył na 2:0!

W tym momencie pierwszej połowy Argentyna niemal przestała stwarzać okazje - pewna przewaga pozwoliła jej na oszczędzanie sił. Na początku drugiej połowy kolejny gol został anulowany - tym razem Lautaro. Napastnik Interu Mediolan był blisko zdobycia pięknej bramki, ale jego strzał zza pola karnego trafił w poprzeczkę.

Gdy Messi szykował się do wejścia na boisko, Jordania nawiązała kontakt - Ehsan Haddad podał na dalszy słupek, a Leandro Paredes nie przypilnował Mousy Tamariego. Co ciekawe, debiutantowi na mundialu udało się dokonać tego, co nie powiodło się Algierii ani Austrii,

czyli pokonać Emiliano Martineza.

Argentyna kontynuowała grę na pół gwizdka, co nie przeszkodziło jej w zdobyciu trzeciej bramki. Ponownie z rzutu wolnego, ale tym razem Messi trafił w dolny róg bramki. Żona Leo Antonella Rocuzzo, oglądająca mecz w towarzystwie dwóch synów w łożu VIP na stadionie AT&T w Arlington w aglomeracji Dallas-Fort Worth, zareagowała gwałtownie na to trafienie, radośnie skacząc i obciskując się ze szczęśliwymi dziećmi.

Był to 19. gol Leo na mistrzostwach świata i 6. w mundialu 2026, co umocniło go na prowadzeniu w klasyfikacji króla strzelców. Co więcej, Messi trafił do siatki już w siedmiu kolejnych meczach na mistrzostwach świata, co jest historycznym osiągnięciem. Pobił tym samym rekord mistrzostw świata ustanowiony przez Francuza Justa Fontaine'a na mundialu 1958, a powtórzony 12 lat później przez Brazylijczyka Jairzinho.

Messi rozpoczął swoją serię 11 bramek w 1/8 finału mundialu 2022 przeciwko Australii. Następnie, w ćwierćfinale, wykończył rzut karny przeciwko Holandii, w półfinale, również z rzutu karnego, przeciwko Chorwacji, a w finale zdobył dwa gole przeciwko Francji. W meczu otwarcia mistrzostw świata 2026 strzelił hat-tricka Algierii, a w drugim spotkaniu dwa gole Austrii.

Jordania została 13. reprezentacją na mistrzostwach świata, której Messi strzelił gole: wcześniej Serbii i Czarnogórze, Bośni i Hercegowinie, Iranowi, Nigerii, Arabii Saudyjskiej, Meksykowi, Australii, Holandii, Chorwacji, Francji, Algierii i Austrii.

Gol strzelony Jordanii był 917. w karierze Lionela w 1327 meczach. Główny konkurent Messiego do miana najlepszego piłkarza w historii współczesnego futbolu, 41-letni Portugalczyk Cristiano Ronaldo, strzelił 975 goli w 1327 meczach.

Messi został też szóstym piłkarzem w historii mundiali, od kiedy zaczęto gromadzić statystyki (od 1966), który strzelił 2 gole bezpośrednio z rzutów wolnych. Przed nim na liście znaleźli się Pele, Rivelino (obaj Brazylija), Teofilo Cubillas (Peru), Bernard Genghini (Francja) i David Beckham (Anglia). Był to zresztą 72. gol Lionela z rzutu wolnego w całej jego karierze. Rekordzistą pod tym względem jest Brazylijczyk Juninho Pernambucano z 77. golami. Cristiano Ronaldo strzelił z wolnych 65 goli.

39-letni Argentyńczyk dzieli też z Francuzem Kylianem

Mógł zagrać 90 minut i jeszcze bardziej umocnić swoją legendarną pozycję, ale postanowił skupić się na tym, co będzie dalej

Mbappe pierwsze miejsce w klasyfikacji „kanadyjskiej” (łącznie gole i asysty) tegorocznego mundialu: 6+0 do 4+2.

Podsumowując bramkowe osiągnięcia futbolowego „Mesjasza”, gol strzelony Jordanii był 123 trafieniem w 202 meczach reprezentacji Argentyny. Rekordzistą pod względem bramek zdobytych w drużynie narodowej pozostaje Cristiano Ronaldo ze 145 golami w 230 meczach.

W ostatnich minutach „Albiceleste” oszczędzali siły przed fazą pucharową, w której zagrają z Republiką Zielonego Przylądka, która w grupie H zajęła drugie miejsce za Hiszpanią, sensacyjnie wyprzedzając Urugwaj i Arabię Saudyjską.

„Kolejne zwycięstwo na zakończenie fazy grupowej. Ruszamy razem...” - skomentował Messi na Instagramie.

Selekcjoner Lionel Scaloni odniósł się do posadzenia Messiego na ławce rezerwowych od pierwszych minut meczu przeciwko Jordanii. - Mógł dziś zagrać pełne 90 minut i jeszcze bardziej umocnić swoją legendarną pozycję, z całym szacunkiem dla Jordani. Ale postanowił dać czas kolegom z drużyny i skupić się na tym, co będzie dalej. To wiele o nim mówi, bo nie przejmuję się liczbami, o których wszyscy mówią. To również wiele mówi o tym, ile znaczy dla niego reprezentacja i koledy z drużyny - podkreślił.

©©

Najwięksi przegrani fazy grupowej mundialu

Bartosz Głęb

redakcja@polskapress.pl

Zakończyła się faza grupowa mundialu. Byliśmy świadkami niespodzianek, a nawet sensacji. Nie dla wszystkich były one pozytywne. Kto najbardziej rozczarował w pierwszej części turnieju?

Na jednego z czarnych koni tegorocznego turnieju była typowana między innymi Turcja, która na piłkarski mundial wróciła po 24 latach. A warto przypomnieć, że przecież reprezentacja tego kraju na MŚ 2002 w Korei i Japonii sensacyjnie zajęła 3. miejsce. Teraz teoretycznie słabi przeciwnicy w grupie dawali nadzieję, że powrót będzie co najmniej przyzwoity.

Rzeczywistość okazała się jednak brutalna. Turcy w pierwszym grupowym meczu sensacyjnie przegrali 0:2 z Australią. Natomiast kilka dni później ulegli także, tym razem 0:1, grającemu ponad pół meczu w osłabieniu Paragwajowi. Finalnie Turcja okazała się pierwszą ze wszystkich reprezentacji, która straciła

matematyczne szanse na awans do fazy pucharowej powiększonego przecież mundialu. Wymowny jest także fakt, że w pierwszych dwóch meczach Turcja oddała aż 62 strzały, z czego żaden nie znalazł drogi do bramki rywali.

Fatalnych nastrojów w drużynie oraz całym kraju nie poprawiło nawet zwycięstwo rzutem na taśmę 3:2 ze współgospodarzem turnieju - Stanami Zjednoczonymi.

Urugwaj wyprzedzony przez debiutanta

W grupie H drugą siłą po Hiszpanii miał być Urugwaj prowadzony przez doświadczonego selekcjonera Marcelo Bielsę. La Celeste oczywiście nie byli typowali do fazy medalowej, ale wyjście z grupy, w której było dwóch piłkarskich kopcuszków, było więcej niż obowiązkkiem.

Czołowa ekipa z Ameryki Południowej turniej rozpoczęła fatalnie, od remisu 1:1 z Arabią Saudyjską, a na dobrą sprawę mogła to spotkanie nawet przegrać. Mimo fatalnego wyniku szanse na awans były wciąż spore, bo następnym ry-



O przegranych piszemy obok. Największym wygranym okazał się Zielony Przylądek

walem była debiutująca na mundialu Republika Zielonego Przylądka. Urugwajczycy przeliczyli się, bo znów nie zdołali sięgnąć po komplet punktów, rywalizacja zakończyła się remisem 2:2.

Zaledwie 2 oczka i mecz o wszystko z Hiszpanią to nie był wymarzony scenariusz.

Na niekorzyść La Celeste działał również fakt, że wewnątrz zespołu atmosfera była bardzo napięta, wręcz wojenna.

Mimo wielu negatywnych czynników początek meczu z mistrzem Europy nie był taki zły. Do 42. minuty utrzymał się bezbramkowy remis, a wtedy doświadczony bram-

karz Fernando Muslera popełnił katastrofalny błąd, przepuszczając proste uderzenie rywala.

Wynik utrzymał się do końcowego gwizdka i Urugwaj został w grupie wyprzedzony przez Republikę Zielonego Przylądka. I okazał się jedną z najgorszych reprezentacji,

które zajęły 3. miejsca w swoich grupach.

Szkocja miała problemy nawet z Haiti

Ze sporymi nadziejami do Ameryki Północnej poleciała również Szkocja, która - to trzeba Wyspiarzom oddać - dwóch grupowych rywali łątwych nie miała. Ekipa z Wysp Brytyjskich trafiła na Brazylię i Maroko, ale również i na Haiti, które miało być popularnym „chłopcem do bicia”. Jednak mundial brutalnie zweryfikował reprezentację z Europy, która nawet ze wspomnianym Haiti miała spore problemy.

Zwycięstwo 1:0 nad zespołem z Karaibów i porażka 0:1 z Marokiem sprawiły, że mimo 3 punktów szanse na awans były nikłe. Zadaniem Szkotów na mecz z Brazylią było nie przegrać wysoko.

Tymczasem po koszmarnych błędach w obronie i braku nawiązania jakiegokolwiek walki mecz zakończył się porażką 0:3, a na dobrą sprawę Canarinhos mogli wygrać dużo wyżej.

©

Mistrzostwa świata w statystykach. Tabele, punkty, klasyfikacja strzelców

Zbigniew Czyż

redakcja@polskapress.pl

Za nami faza grupowa mistrzostw świata w USA. Kanadzie i Meksyku. Oto komplet wyników, tabele oraz klasyfikacja strzelców.

GRUPA A

Wyniki: Meksyk - RPA 2:0 (Quinones 9, Jimenez 67), **Korea Półn. - Czechy 2:1** (Hwang In-Beom 67, Oh Hyeon-Gyu 80 - Krejci 59), **Czechy - RPA 1:1** (Sadilek 6 - Mokoena 83), **Meksyk - Korea Półn. 1:0** (Romo 50), **Czechy - Meksyk 0:3** (Garcia 55, Quinones 61, Fidalgo 90+4), **RPA - Korea Południowa 1:0** (Maseko 63).

1. Meksyk	3	9	6-0
2. RPA	3	4	2-3
3. Korea Południowa	3	3	2-3
4. Czechy	3	1	2-6

GRUPA B

Wyniki: Katar - Szwajcaria 1:1 (Muheim 90+4 - Embolo 17), **Kanada - Bośnia i Hercegowina 1:1** (Larin 78 - Lukic 21), **Szwajcaria - Bośnia i Hercegowina 4:1** (Manzambi 74, 90, Vargas 84, Xhaka 90+7 - Mahmic 90+3), **Kanada - Katar 6:0** (Larin 16, David 29, 45+3, 90+2, Saliba 64, Al Manai 75 samobój), **Bośnia i Hercegowina - Katar 3:1** (Alajbegovic 29, Abunada samob. 34, Mahmic 80 - Al Haydos 42), **Szwajcaria - Kanada 2:1** (Vargas 46, Manzambi 57 - David 76).

1. Szwajcaria	3	7	7-3
2. Kanada	3	4	8-3
3. Bośnia i Hercegowina	3	4	5-6
4. Katar	3	1	2-10

GRUPA C

Wyniki: Brazylia - Maroko 1:1 (Vincius Junior 32 - Saibari 21), **Haiti - Szkocja 0:1** (McGinn 28), **Szkocja - Maroko 0:1** (Saibari 2), **Brazylia - Haiti 3:0** (Cunha 23, 36, Vincius Junior 45+3), **Maroko - Haiti 4:2** (Hakimi 39, Saibari 45+1, Rahimi 78, Yassine 89 - Bono 10 (samob. Isidor 43)), **Szkocja - Brazylia 0:3** (Vincius Junior 7, 45+3, Cunha 60).

1. Brazylia	3	7	7-1
2. Maroko	3	7	6-3
3. Szkocja	3	3	1-4
4. Haiti	3	0	2-8

GRUPA D

Wyniki: USA - Paragwaj 4:1 (Bobadilla 7, Balogun 31, 45+3, Reyna 90+8 - Mauricio 73), **Australia - Turcja 2:0** (Iranakunda 27, Matcalf 75), **USA - Australia 2:0** (Burgess 11 sam., Freeman 43), **Turcja - Paragwaj 0:1** (Galarza 2), **Paragwaj - Australia 0:0**, **Turcja - USA 3:2** (Guler 10, Yilmaz 31, Ayhan 90+8 - Trusty 3, Berhalter 49).

1. USA	3	6	8-4
2. Australia	3	4	2-2
3. Paragwaj	3	4	2-4
4. Turcja	3	3	3-5

GRUPA E

Wyniki: Niemcy - Curaçao 7:1 (Nmecha 6, Schlotterbeck 38, Havertz 45+5, 88, Musiala 47, Brown 68, Undav 83 - Comenencia 21), **Wybrzeże Kości Słoniowej - Ekwador 1:0** (Diallo 90), **Niemcy - Wybrzeże Kości Słoniowej 2:1** (Undav 68, 90+4 - Kessie 30), **Ekwador**

- Curaçao 0:0, **Ekwador - Niemcy 2:1** (Angulo 9, Plata 77 - Sane 2), **Curaçao - Wybrzeże Kości Słoniowej 0:2** (Pepe 7, 64).

1. Niemcy	3	6	10-4
2. WKS	3	6	4-2
3. Ekwador	3	4	2-2
4. Curaçao	3	1	1-9

GRUPA F

Wyniki: Holandia - Japonia 2:2 (van Dijk 51, Summerville 64 - Nakamura 57, Kamada 89), **Szwecja - Tunezja 5:1** (Ayari 7, 90+6, Isak 30, Gyokers 59, Svanberg 84 - Rekkik 43), **Holandia - Szwecja 5:1** (Brobbe 5, 17, Gakpo 47, 54, Summerville 89 - Elanga 59), **Tunezja - Japonia 0:4** (Kamada 4, Ueda 31, Ito 69), **Tunezja - Holandia 1:3** (Mastouri 54 - Skhiri 3 bram. samob., Brobby 7, van Hecke 62).

1. Holandia	3	7	10-4
2. Japonia	3	5	7-3
3. Szwecja	3	4	7-7
4. Tunezja	3	0	2-12

GRUPA G

Wyniki: Belgia - Egipt 1:1 (Ashour - Hany 66 samobój), **Iran - Nowa Zelandia 2:2** (Just 7, 54 - Rezaeian 32, Mohebbi 64), **Belgia - Iran 0:0**, **Nowa Zelandia - Egipt 1:3** (Surman 15 - Ziko 58, Salah 67, Trezeguet 82), **Nowa Zelandia - Belgia 1:5** (Just 84 - Trossard 28, 50, De Bruyne 66, Lukaku 86, Saelemaekers 90+4), **Egipt - Iran 1:1** (Saber 5 - Rezaeian 14).

1. Belgia	3	5	6-2
2. Egipt	3	5	5-3
3. Iran	3	3	3-3
4. Nowa Zelandia	3	1	4-10

GRUPA H

Wyniki: Hiszpania - Republika Zielonego Przylądka 0:0, **Arabia Saudyjska - Urugwaj 1:1** (Al-Amri 41 - Araujo 80), **Hiszpania - Arabia Saudyjska 4:0** (Yamal 10, Oyarzabal 21, 24, Al-Tambakti 49 samobój), **Urugwaj - Republika Zielonego Przylądka 2:2** (Araujo 44, Canobbio 45+6 - Lenini 21, Varela 61), **Urugwaj - Hiszpania 0:1** (Baena 42), **Republika Zielonego Przylądka - Arabia Saudyjska 0:0**.

1. Hiszpania	3	7	5-0
2. Zielony Przylądek	3	3	2-2
3. Urugwaj	3	2	3-4
4. Arabia Saudyjska	3	2	1-5

GRUPA I

Wyniki: Francja - Senegal 3:1 (Mbappe 66, 96, Barcola 82 - Mbaye 95), **Irak - Norwegia 1:4** (Hussein 38 - Haaland 28, 42, Ostigard 75, Hussein 98 samobój), **Francja - Irak 3:0** (Mbappe 14, 54, Dembele 66), **Norwegia - Senegal 3:2** (Pedersen 43, Haaland 48, 58 - Sarr 53, 90+3), **Norwegia - Francja 1:4** (Aasgaard 21 - Dembele 7, 20, 32, Doue 90+4), **Senegal - Irak 5:0** (Diarra 4, Sarr 56, Gueye 59, 71, Ndiaye 82).

1. Francja	3	9	10-2
2. Norwegia	3	6	8-7
3. Senegal	3	3	8-6
4. Irak	3	0	1-12

GRUPA J

Wyniki: Argentyna - Algieria 3:0 (Messi 16, 60, 75), **Austria - Jordania 3:1** (Schmid 21, Al

Arab 74 samobój, Arnautović 100 z karnego, Olwan 49), **Argentyna - Austria 2:0** (Messi 38, 90+5), **Jordania - Algieria 1:2** (Al Rashdan 36 - Benbouali 69, Gouiri 82), **Jordania - Argentyna 1:3** (Tamari 55 - Le Celso 19, Martinez 31, Messi 80), **Algieria - Austria 3:3** (Belghali 45, Mahrez 60, 90+3 - Arnautović 28, Sabitzer 55, Kalajdzic 90+6).

1. Argentyna	3	9	8-1
2. Austria	3	4	6-6
3. Algieria	3	4	5-7
4. Jordania	3	0	3-8

GRUPA K

Wyniki: Portugalia - DR Konga 1:1 (Neves 6 - Wissa 45+5), **Uzbekistan - Kolumbia 1:3** (Fayzullaev 60 - Munoz 40, Diaz 65, Campaz 90+9), **Portugalia - Uzbekistan 5:0** (Ronaldo 6, 39, Mendes 17, Nematow 60 samobój, Leao 87), **Kolumbia - DR Konga 1:0** (Munoz 76), **DR Konga - Uzbekistan 3:1** (Wissa 68, j90+1, Mayele 78 - Shomurodov 10), **Kolumbia - Portugalia 0:0**.

1. Kolumbia	3	7	4-1
2. Portugalia	3	5	6-1
3. DR Konga	3	4	4-3
4. Uzbekistan	3	0	2-11

GRUPA L

Wyniki: Ghana - Panama 1:0 (Yirenkyi 90+5), **Anglia - Chorwacja 4:2** (Kane 12 z karnego, 42, Bellingham 47, Rashford 85 - Baturina 36, Musa 45+5), **Anglia - Ghana 0:0**, **Panama - Chorwacja 0:1** (Budimir 54), **Chorwacja - Ghana 2:1** (Sucić 31, Vlastić 83 -

Luckassen 73), **Panama - Anglia 0:2** (Bellingham 62, Kane 67).

1. Anglia	3	7	6-2
2. Chorwacja	3	6	5-5
3. Ghana	3	4	2-2
4. Panama	3	0	0-4

CZOŁÓWKA STRZELCÓW

6 goli: Leo Messi (Argentyna)
4 gole: Erling Haaland (Norwegia), Kylian Mbappe (Francja), Vincius Junior (Brazylia), Ousmane Dembele (Francja)
3 gole: Johan Manzambi (Szwajcaria), Deniz Undav (Niemcy), Ismael Saibari (Maroko), Jonathan David (Kanada), Matheus Cunha (Brazylia), Elijah Just (Nowa Zelandia), Brian Brobby (Holandia), Ismaila Sarr (Senegal), Yoane Wissa (DR Konga), Harry Kane (Anglia).

Pary 1/16 finału

RPA - Kanada
Brazylia - Japonia
Niemcy - Paragwaj
Holandia - Maroko
Wybrzeże Kości Słoniowej - Norwegia
Francja - Szwecja
Meksyk - Ekwador
Anglia - DR Konga
Belgia - Senegal
USA - Bośnia i Hercegowina
Hiszpania - Austria
Portugalia - Chorwacja
Szwajcaria - Algieria
Australia - Egipt
Argentyna - Zielony Przylądek
Kolumbia - Ghana
©



W swoim trzecim meczu na mundialu Senegal pokonał Irak aż 5:0 i zapewnił sobie awans do 1/16 finału. W drugim spotkaniu grupy I Francja nie dała szans Norwegii, wygrywając 4:1. Klasyczny hat-trick zaliczył Ousmane Dembele. Tym razem na listę strzelców nie wpisał się największy gwiazdor Trójkolorowych, Kylian Mbappe

Mundial 2026 Senegal znacząco poprawił sobie humor. Awansował, ale z za pleców Francji i Norwegii

Podrażnione Lwy Terangi bez kompleksów. Mane ma ogromny apetyt

Specjalnie dla Polska Press
Jaromir Kruk z Toronto

Po dwóch porażkach - z Francją 1:3 i Norwegią 2:3 w zespole Senegalu zrobiło się nerwowo. Piłkarze najlepszego zespołu Afryki poprawili sobie jednak humor.

Świetnie zorganizowana na niedawnym Pucharze Narodów Afryki drużyna, w początkowych mundialowych meczach była pełna dziur. Dlatego Pape Thiaw z Irakiem zdecydował się posadzić na ławce... kapitana.

35-letni Kalidou Koulibaly, obecnie zawodnik Al-Hilal SC, wcześniej filar Napoli i Chelsea, wziął winę za porażkę z Norwegią na siebie. - Nie możemy przegrywać meczów w taki sposób.

Popiełniałem proste błędy, to nie powinno mi się zdarzyć, przepraszam. Rozmawiałem z selekcjonerem i jeśli będę mógł pomóc drużynie, to pomogę z ławki. Najważniejszy jest interes reprezentacji Senegalu, a wierzę, że wygrana z Irakiem da nam awans do 1/16 finału. Jesteśmy mistrzami Afryki i nie możemy się poddawać - mówił kapitan Koulibaly, który podobnie jak koledzy z kadry, nie zgadza się z decyzją CAF o zweryfikowaniu wyniku z finału ostatniego PNA na walkower dla Maroka.

Dla przypomnienia: na boisku Senegalczycy zwyciężyli 1:0, ale... zeszli z murawy i dopiero po namowach na nią powrócili. Do takiego protestu namówił ich szkoleniowiec Thiaw, ale inne zdanie miał Sadio Mane i finał

został dokończony (choć sprawa znajdzie epilog w Trybunale Arbitrażowym w Lozannie). Na razie jednak Lwy Terangi skupiają się na finałach mistrzostw świata 2026. Wybierali się na nie z nadziejami na nawiązanie do sukcesu sprzed 24 lat, kiedy dotarli aż do ćwierćfinału. W tamtej kadry grał Pape Thiaw, który dziś nie ma wcale słabszego składu niż wtedy Bruno Metsu.

Porażki z rywalami z Europy mocno jednak zachwiały optymizmem w narodzie, ale Senegalczycy wiedzieli, że wysoka wygrana z Irakiem pomoże im przebić się do 1/16 finału mundialu. Na trybunach BMO Field w Toronto zasiadło wielu sympatyków Lwów Terangi i szybko cieszyli się z trafienia Habiba Diarry. Kiedy w 8 minucie czer-

wony kartonik zobaczył Rebin Sulaka, szanse na efektowne zwycięstwo (vice)mistrzów Afryki wzrosły.

- Zaczęliśmy grać lepiej w drugiej połowie. Mamy bardzo silny zespół i w spotkaniach z Francją i Norwegią były szanse na lepsze wyniki - mówił potem Pape Gueye, 27-letni pomocnik Villarrealu. Jego dublet po przerwie, trafienia Ismaily Sarra i Ilimane Ndiaye dały Lwom Terangi efektowne zwycięstwo 5:0. Z ławki nawet nie musiał wstawać Koulibaly, zresztą senegalscy obrońcy nie mieli praktycznie pracy. - Po głupiej czerwonej karcie w konfrontacji z tak dobrą drużyną nie mieliśmy szans. Z minuty na minutę dawał znać ubytek sił - przyznał Merchas Doski, piłkarz Iraku grający w czeskiej Viktorii Pilzno.

Iracy kibice nie mieli pretensji do swojej drużyny, która walczyła do końca, ale piłkarsko rywal nakrył ją czapką. - Wiedzieliśmy, że trzeba strzelić jak najwięcej goli. Lubimy grać ofensywnie. My możemy zająć daleko w tym mundialu - podsumował Habib Diarra, który zaliczył niezły sezon w Sunderlandzie i awansował do europejskich pucharów. Nie zdołał się jeszcze nauczyć angielskiego i z dziennikarzami w Toronto rozmawiał tylko po francusku.

Senegalscy żurnaliści nie ukrywali zadowolenia z wysokich rozmiarów zwycięstwa, które, jak się okazało, dało pro-

mocję do 1/16 finału. Lwy Terangi, grając na luzie, są w stanie pokazać więcej, a mają potencjał, skoro selekcjoner sadza na ławie nawet kogoś takiego jak Koulibaly. W Senegalu zabrakło też kontuzjowanego Edouarda Mendy'ego, bramkarza Al-Ahli FC, który musiał opuścić plac w trakcie boju z Norwegią. Doznał urazu kolana, a wskoczył za niego rok młodszy, 33-letni Mory Diaw, golkipier francuskiego Le Havre AC. Ma opinię dobrego fachowca.

W innych formacjach Thiaw też ma spory wybór, senegalscy dziennikarze mówią, że większy niż Norwegia, która w batalii z Francją dała odpocząć największym gwiazdom i przegrała 1:4. Zachwylił Ousmane Dembele, autor hat-tricka. Takich asów jak on we francuskiej kadry Didier Deschamps, któremu zmarła mama, ma kilku. Nawet przed Trójkolorowymi Senegalczycy nie mają jednak żadnych kompleksów; przypominają o inauguracji finałów mistrzostw świata w 2002 i zwycięstwie po bramce Pape Bouby Diopa.

Wspomniany gracz, ikona senegalskiej piłki nożnej, zmarł

Mane ma szczególną motywację, bo ze względu na kontuzję zabrakło go na poprzednim światowym czempionacie

w 2020 roku, jego rodacy i FIFA jednak o nim nie zapominają. - Mistrzostwa świata to wspaniała impreza i nie przyjeżdża się na nie jak na wakacje. Jestem doskonale przygotowany do udziału w nich, największa w tym zasługa Marcelino, mojego trenera z Villarrealu. On wiedział, jak mi zależy na mundialu i pomagał w klubie, dawał cenne wskazówki - opowiada Pape Gueye, który wyrasta na czołową postać kadry. To on zdobył gola w finale Pucharu Narodów Afryki z Marokiem i dał powód, aby cały Senegal nie zgadzał się z werdyktem CAF o walkowerze.

Sportowa złość Lwów Terangi widoczna była podczas drugiej połowy z Irakiem, a teraz podopiecznych Thiawa czekają poważniejsze wyzwania. Nie ma dla nich znaczenia, że wyszli z trzeciej lokaty w grupie. - Jestem dumny z postawy zespołu w spotkaniu z Irakiem, wygraliśmy wysoko, zrealizowaliśmy cel. Szczególne słowa uznania należą się Sadio Mane, to świetny piłkarz i człowiek, który dba o team spirit i ma znakomity wpływ na resztę - podsumował Thiaw, selekcjoner Senegalu, który wie, że Mane ma szczególną motywację, bo ze względu na kontuzję zabrakło go na poprzednim światowym czempionacie - w 2022 roku. I teraz marzy o sukcesie z Lwami Terangi. A Lwy kompleksów nie mają. A dodatkowo - są podrażnione... ©©

Prestizowe zawody adeptów

Rafał Rusiecki
rafal.rusiecki@polskapress.pl

ŻUŻEL. Największy z żużlowców, jaki kiedykolwiek związany był z Wybrzeżem Gdańsk, nadal uśmiechałby się widząc, jak jego śladami na sportowym torze podążają młodzi sportowcy.

Fani żużla w Gdańsku zostali w sobotę po raz kolejny uraczeni porcją dużych emocji. Na mini torze wystąpiła grupa młodych sportowców, którym marzą się wielkie kariery. 16 śmiałków (oraz dwóch rezerwowych) w wieku od 10 do 13 lat rywalizowało o mierzące 79 centymetrów trofeum imienia jednej z największych legend w historii sportu żużlowego - Zenona Plecha.

Mali żużlowcy, ich teamy, ale i kibice nie mieli jednak tego dnia łatwo. Przetaczając się nad Polską upały dawały się wszystkim we znaki. Temperatury sięgające ponad 34 stopni Celsjusza to nie są idealne warunki do ścigania. Społeczność żużlowa to jednak twardzi ludzie, nawyki do pogodowych wariacji.



Zawody rozgrywane były w wysokich temperaturach, ale z wielkim zaangażowaniem uczestników

Prestiz związany ze ściganiem się w zawodach Golden Boy Trophy, obecność gościa specjalnego, czyli Australijczyka Darcy'ego Warda, ale i świadomość zapisania się w historii motywowały nastolatków do ambitnej walki. Momentami nawet zbyt ambitnej, bo - niestety - nie brakowało upadków. W jednym z nich ucierpiał Artur Czajkowski,

który po wywrotce przez kierownicę, przewieziony został karetką na szpitalne badania.

Wszyscy uczestnicy mieli apetyty na jak najlepszy występ. Pamiętali bowiem, że turniej Golden Boy Trophy jest ważnym etapem w sportowym rozwoju. W pierwszej edycji w 2021 roku drugie miejsce zajął w nim Maksymilian Paweł-

czak. Dzisiaj to 17-letni junior Abramczyk Polonii Bydgoszcz i jeden z największych talentów speedway'a.

Edycję Golden Boy Trophy 2026 wygrał Marcel Pawłowski, który zdobył 13 punktów. Tylko jeden mniej w swoim dorobku zapisał Bartosz Bartkowiak. Trzecie miejsce Gustawowi Bazyle (Akademia Sportu Wybrzeże). Bardzo dobre, ósme miejsce w stawce zajęła jedyna dziewczyna w grupie - Martyna Nows (Akademia Sportu Wybrzeże).

- To było jedno z najważniejszych, logistycznych wydarzeń, jeśli chodzi o historię tego turnieju, bo ściągnięcie Darcy'ego Warda na obóz, a także na turniej, to wielkie wydarzenie dla nas. Cieszę się, że w końcu Gdańszczanin stanął na podium tego turnieju. Myślę, że dla taty byłoby to coś wspaniałego, że wychowanek naszego mini toru stanął na podium. Cieszę się z tych zawodów, chociaż było troszeczkę dramaturgii, upadków. Mam nadzieję, że wszyscy będą zdrowi - podsumował wydarzenia Krystian Plech, prezes Akademii Sportu Wybrzeże.

Biało-Czerwoni na szosie, na parkiecie i w wodzie

Zbigniew Czyż
zbigniew.cyz@polskapress.pl

Miniony weekend nie obfitował w spektakularne sukcesy polskich sportowców. Biało-Czerwoni walczyli w różnych dyscyplinach.

Michał Krasodomski (AZS AWFIS Gdańsk) zajął czwarte miejsce w mistrzostwach Europy w byłej olimpijskiej klasie Finn, które odbyły się jako element 27. edycji żeglarskich regat Lotto Gdynia Sailing Days. Wygrał Holender Martijn van Muyden. Zawody odbyły się w bardzo słabych warunkach wiatrowych. We wtorek zawodnicy dwa razy stanęli na starcie, w środę raz, a w kolejnych dwóch dniach nie udało się rozegrać żadnego wyścigu.

Wioślarze bez błysku

Polscy wioślarze nie zdołali stanąć na podium zawodów ostatniej w tym sezonie rundy Pucharu Świata, która odbyła się w Lucernie. W niedzielę trzy z siedmiu polskich osad, które rywalizowały w Szwajcarii, walczyły o miejsca na podium. Najwyższą lokatę zajęły Julia Rogiewicz i Wiktoria Kalinowska, które wywalczyły piąte miejsce w konkurencji dwójek podwójnych. Na przełomie lipca i sierpnia we Włoszech odbędą się mistrzostwa Europy, a pod koniec sierpnia mistrzostwa świata w Amsterdamie.

Wygrana koszykarzy

Reprezentacja Polski koszykarzy wygrała w Krakowie ze Słowacją 115:80 (29:19, 25:29, 33:16, 28:16) w drugim meczu kontrolnym przed spotkaniem z Austrią i Holandią w kwalifikacjach mistrzostw świata 2027. W pierwszym sparingu podopieczni trenera Igora Milicica pokonali Finlandię 92:87.

Biało-Czerwoni, liderzy grupy F w europejskich eliminacjach, są już pewni awansu do ich drugiej fazy. W ostatnich spotkaniach pierwszego etapu zagrają 3 lipca z Austrią w Wiedniu, a trzy dni później z Holandią w Tauron Arenie Kraków. Rywalizacja w strefie europejskiej o MŚ w Katarze (27 sierpnia-12 września 2027) jest dwuetapowa. Rywalami Polaków w drugim etapie będą ekipy z grupy E, z której awans już wywalczyli mistrz Europy i świata Niemcy, Chorwacja i Izrael.

Mistrzostwa Polski w kolarstwie

Dominika Włodarczyk (UAE Team ADQ) zdominowała mistrzostwa Polski w kolarstwie, które odbyły się w Raszagu koło Biskupca. Włodarczyk zdobyła złoty medal w jeździe indywidualnej na czas oraz ze startu wspólnego. Wśród mężczyzn w jeździe indywidualnej na czas triumfował Michał Kwiatkowski; wyścig elity mężczyzn ze startu wspólnego odbył się w niedzielę już po zamknięciu naszego wydania.

Nowy sternik Polskiego Związku Biathlonu

Agnieszka Cyl została wybrana na prezeskę Polskiego Związku Biathlonu - taką decyzję podjęli delegaci Sprawozdawczo-Wyborczego Walnego Zgromadzenia, które odbyło się w Katowicach. 42-letnia Cyl od kilku lat pełniła funkcję dyrektorki sportowej PZBiath. i była odpowiedzialna za rozwój szkolenia oraz przygotowanie kadry narodowych. Cyl otrzymała 30 głosów, a jej konkandydat, wicemistrz olimpijski Tomasz Sikora, uzyskał poparcie 28 delegatów. Nowa prezes obejmuje funkcję po Joannie Badacz. ©©

Historyczny Puchar Świata MTB w sercu Gdyni

Rafał Rusiecki
rafal.rusiecki@polskapress.pl

KOLARSTWO MTB. Runda UCI MTB Eliminator World Cup zgromadziła najlepszych zawodników świata oraz kibiców, którzy mogli z bliska obserwować rywalizację na najwyższym poziomie.

Specjalnie przygotowana trasa poprowadzona została przez okolice Skweru Kościuszki i Mola Południowego. Dynamiczne wyścigi rozgrywane

w sobotę w formacie eliminacyjnym dostarczyły ogromnych emocji, a każdy błąd mógł decydować o końcowym wyniku.

W rywalizacji kobiet zwyciężyła Ukrainka Marija Suchopłowa, która w wielkim finale pokonała Niemkę Marion Fromberger oraz Holenderkę Didi de Vries. Czwartą lokatę zajęła Francuzka Madison Bossiere.

Jeszcze więcej emocji przyniósł finał mężczyzn. Zwycięstwo odniósł Słoweniec Matic

Kranjec Žagar, wyprzedzając wielokrotnego mistrza świata, Niemca Simona Gegenheimera oraz Rumuna Ede-Karoly Molnara. Czwarte miejsce w wielkim finale zajął reprezentant Szwecji Edvin Lindh.

Wśród uczestników nie brakło również reprezentantów Polski. Bardzo dobre występy zanotowali Piotr Kryński, który był trzeci w kwalifikacjach, a także Łukasz Derheld, Tomasz Czerniak i Michał Laskowski, którzy rywalizowali z najlepszymi zawodnikami.

- To historyczny moment dla polskiego kolarstwa górskiego. Po raz pierwszy mogliśmy gościć rundę Pucharu Świata MTB Eliminator i pokazać kibicom niezwykle widowiskową dyscyplinę sportu. Gdynia udowodniła po raz kolejny, że jest gotowa na organizację wydarzeń światowej rangi - podsumował Marcin Florek, prezes Labosport Polska. Organizacja zawodów spotkała się z bardzo dobrym odbiorem ze strony zawodników i przedstawicieli UCI.

REKLAMA

0011543871

ODDZIAŁ TERENOWY W PRUSZCZU GDAŃSKIM
podaje do publicznej wiadomości informację o przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości.

- przetarg ustny nieograniczony w dniu **9.07.2026 r. o godz. 10:00** na sprzedaż nieruchomości gruntowej, niezabudowanej położonej w obrębie **Przezmark, gm. Stary Dzierżoń**, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr **11/31** o pow. **0,2074 ha**.
Cena wywoławcza - 56 610,00 zł
Wadium - 5 661,00 zł
- przetarg ustny nieograniczony w dniu **9.07.2026 r. o godz. 10:30** na sprzedaż nieruchomości gruntowych, niezabudowanych położonych w obrębie **Przezmark, gm. Stary Dzierżoń**, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki nr **8/48, 8/49, 8/50, 8/52** o łącznej pow. **1,6439 ha**.
Cena wywoławcza - 194 040,00 zł
Wadium - 19 404,00 zł
- przetarg ustny nieograniczony w dniu **9.07.2026 r. o godz. 11:00** na sprzedaż nieruchomości gruntowej, niezabudowanej położonej w obrębie **Przezmark, gm. Stary Dzierżoń**, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr **11/33** o pow. **0,1329 ha**.
Cena wywoławcza - 43 200,00 zł
Wadium - 4 320,00 zł

Szczegółowy opis nieruchomości zawiera ogłoszenie wywieszony w miejscach zwyczajowo przyjętych dnia 24.06.2026 r. Szczegółowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem sprzedaży można uzyskać w siedzibie Sekcji Zamiejscowej w Malborku, ul. Wołyńska 19, tel. 55 272 23 82.

Pełna treść ogłoszenia dostępna jest na stronie internetowej www.nieruchomosci.kowr.gov.pl.

REKLAMA

0011545060

OGŁOSZENIE O PRZETARGACH
Burmistrz Mogilna ogłasza
przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, inwestycyjnej, dla działek nr 5/12, 5/13, 5/21 w Mogilnie.
Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska (pok. nr 213)
Tel. nr (52) 318 55 46
a także na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mogilnie (www.bip.mogilno.pl)
lub na tablicy ogłoszeń Urzędu
w okresie od 29 czerwca 2026 r. 29 sierpnia 2026 r.

SPORTOWY24

Sport to Wy

sportowy24.pl

Tenis Iga broni tytułu, a Maja... przyzwyczajają się do popularności

WIMBLEDON CZAS ZACZAĆ

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

Dzisiaj rusza najbardziej prestiżowy z Wielkich Szlemów - Wimbledon, z udziałem czterech polskich reprezentantów i dwóch polskich zawodników w grach singlowych.

Iga Świątek, która we wtorek rozpocznie w pierwszej rundzie walkę o obronę tytułu w Wimbledonie meczem z czołową deblistką świata Amerykanką Taylor Townsend, nie ma wygórowanych ambicji w tegorocznej edycji turnieju.

W zeszłym roku na trawie 25-letnia Raszynianka dotarła do finału turnieju w Bad Homburg, a następnie po raz pierwszy w karierze triumfowała w Wimbledonie. Rywalizację na zielonej nawierzchni w tym roku zaczęła jednak od porażki z Amerykanką Emmą Navarro w 2. rundzie imprezy w Bad Homburg (w 1. rundzie miała wolny los).

- Oczywiście, mój sezon na trawie w 2025 roku był fantastyczny. Ale to nie jest tak, że zawsze czułam się na niej komfortowo. Tym razem nie nabrałam takiego rozpędu w Bad Homburg, jaki miałam w zeszłym roku. Czuję, że tę imprezę zacznę z zupełnie innej pozycji i dbam o to, żeby moje ambicje były skromne - powiedziała Świątek, zajmująca trzecie miejsce w światowym rankingu.

Ponowne zwycięstwo na trawie - jej najmniejszej ulubionej nawierzchni do ubiegłego roku - będzie ogromnym wyzwaniem. - Jestem w takim miejscu, że naprawdę mam swoje oczekiwania na niskim poziomie. Chociaż wszyscy o tym mówią, czuję, że muszę grać



Tak Iga Świątek w zeszłym roku prezentowała się na balkonie kortu centralnego z trofeum Venus Rosewater Dish

mecze i nic nie będzie łatwe tylko z powodu tego, co wydarzyło się w zeszłym roku. Dlatego staram się o tym za dużo nie myśleć, a raczej docenić to doświadczenie, cieszyć się nim i być dumna z tego, co przeżyłam - oznajmiła 25-latkę przed rozpoczęciem turnieju.

Sensacyjna finalistka French Open, Maja Chwalińska, która dzięki dzikiej karcie wystartuje bez eliminacji w Wimbledonie, wciąż przyzwyczajają się do swojej popularności. Mimo uwagi, jaką jej się poświęca, polska tenisistka nie zmienia swoich priorytetów.

Chwalińska będzie rozstawiona z numerem 20 i ma prawo korzystać z obiektów zarezerwowanych dla zawodniczek z tym statusem, ale nie robi tego, bo „te zwykłe są bar-

dzo ładne”. - Fakt, że jestem rozstawiona, niczego nie zmienia. Każda zawodniczka tutaj jest bardzo groźna - oceniła Maja.

W Wimbledonie wystartuje po raz drugi. W 2022 roku wygrała na londyńskiej trawie mecz i była to jej jedyna wielkoszlemowa wygrana aż do tegorocznego French Open, gdy zrobiła się o niej głośno. Po Paryżu zyskała nie tylko większą popularność, ale i kolejnych sponsorów. - Ale moja rutyna, moje priorytety się nie zmieniły. Owszem, jest więcej uwagi, ale moje priorytety są jasne - zapewniła.

W poniedziałek Maja w 1. rundzie zmierzy się z Mananichayą Sawangkaew z Tajlandii, która do drabinki głównej przedostała się z kwalifikacji.

Usyk zaskoczył decyzją

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

Oleksandr Usyk zrzekł się wszystkich mistrzowskich pasów, aby przygotować się do ostatnich walk przed zakończeniem kariery, które planuje stoczyć w USA.

Ukraiński bokser, mistrz świata wagi ciężkiej Oleksandr Usyk (25-0, 16 KO), ogłosił w mediach społecznościowych, że podjął decyzję o zrzeczeniu się wszystkich tytułów mistrzowskich.

„Dzisiaj jest dobry dzień, żeby powiedzieć, że chcę zrzec się wszystkich pasów, które obecnie posiadam. Oddajcie je, żeby ci, którzy stoją za nimi w kolejce, mogli się o nie boksować. Przyjaciele, zrzekam się pasów, ale nie zrywam ze sportem. Został mi jeszcze jeden

ostatni taniec. Chcę podziękować wszystkim, szanując wszystkie organizacje. Chcę podziękować wszystkim i powiedzieć: „Wkrótce więcej”. Dzięki Bogu za wszystko! Dzięki Ukrainie!” - oznajmił Usyk w piątkowe popołudnie na Instagramie.

23 maja 2026 roku w pobliżu piramid w Gizie w Egipcie odbyła się gala bokserska Glory in Giza. Wydarzeniem wieczoru była walka Usyka z holenderskim kickboxerem Rico Verhoevenem. Walka nie była łatwa dla Ukraińca, ale Oleksandr znalazł swój moment w jednej rundzie i w kontrowersyjnych okolicznościach znokautował rywala.

39-letni Oleksandr Usyk był posiadaczem tytułów mistrza świata WBC, WBA i IBF wagi ciężkiej. ©©

FOT. IMAGO/EAST NEWS 0011546051

Panu
Piotrowi Milkowskiemu

składamy najszczerze wyrazy współczucia oraz słowa głębokiego żalu i wsparcia z powodu śmierci

Syna



Niech pamięć o Nim oraz życzliwość i bliskość najbliższych przyniosą siłę do przetrwania tych najtrudniejszych chwil.

Łączymy się w bólu i żałobie.

Zarząd i Dyrekcja firmy Ziaja Ltd.

REKLAMA 0311246076

dziennikbaaltycki.pl/nekrologi

Nekrologi, kondolencje

przyjmowane są od poniedziałku do piątku w godzinach 8.30-15.30, tel. 58/ 3003 211

- drogą mailową: nekrologi@prasa.gda.pl
- poprzez Internetowe Biuro Ogłoszeń ibo.polskapress.pl
- w zakładach pogrzebowych współpracującymi z Dziennikiem Bałtyckim
 - PPU Zieleń, Gdańsk, Partyzantów 76 www.zielen.pl, tel. 58/341-20-71 do 73
 - ZDiZ w Sopocie Cmentarz Komunalny, Malczewskiego 31 tel. 58/551-03-50, biuro@cmentarz.sopot.pl
 - Zarząd Cmentarzy Komunalnych w Gdyni ul. Witomińska 76, tel. 58/660-89-50, www.zck.pl

nekrologi.net

DROBNE

Ogłoszenie drobne zliczasz na ibo.polskapress.pl

Nieruchomości

DOMY - KUPIĘ

SKUP części nieruchomości, cała Polska, 518-503-404

Praca

ZATRUDNIĘ

FRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

SPRZĄTANIE domu - Sopot osoba doświadczone, stałe zatrudnienie mile widziane referencje" Oferty prosimy składać mailowo : zatrudnienie01@gmail.com

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

AWARIE - dachy, blachy, kominy, papy, rynny, malowanie; 517-744-487

CYKLINOWANIE 501979520

MALOWANIE_DACHÓW.

788-016-988.

Sufity Podwieszane: Napinane, Kasetonowe, Rastrowe, Gipsowe, Ścianki Gipsowe "Sufitex" 604-944-094, 58-558-25-65 www.sufitex.pl

Turystyka

KRAJ

GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1050zł. Ful opcja, cisza spokój, natura, miadowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz. +TV, bilard, parking, 730-007-166

MORZA

DANA - USTRONIE MORSKIE. Tanie wczasy z wyżywieniem. 601-585-510 www.danaustronie.pl

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

ŁEBA - pokoje z łazienk., 606-687-996.

AUTOREKLAMA
ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zliczasz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: ibo.polskapress.pl

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI., 668-571-329

Jestem z wykształcenia architektem krajobrazu



Cleo w „Dzień dobry TVN” Fot. Ewelina Fuminkowska

Z ŻYCIA GWIAZD W TELEWIZJI

Marcela Leszczak jest dumna

Celebrytka nie ukrywa, że bardzo cieszy się, iż ma pozytywne relacje z byłym partnerem – Michałem Koterskim. – On zawsze będzie częścią mojego życia, bo mamy razem dziecko. Jestem dumna z tego, że mogę pozytywnie wypowiadać się o ojcu mojego syna. Mam nadzieję, że tak zostanie – powiedziała w Pudelku.



Dunkierka

TVN Fabuła, 20:00

Jest lato 1940 r. Na plażach Dunkierki na północy Francji Niemcy blokują brytyjskie i francuskie wojska. Otoczeni przez przeciwnika żołnierze czekają na cud. Na ratunek uwięzionym żołnierzom spieszą nawet właściciele prywatnych statków. W tym samym czasie mała eskadra lotnicza osłania wycofujących się z kontynentu żołnierzy.

Maciej Dowbor pracował z najlepszymi

Popularny prezenter poinformował na Instagramie, że po dwóch latach odchodzi z „Dzień dobry TVN”. „Spełniłem swoje wielkie zawodowe marzenie, miałem możliwość pracowania w najlepszym morning show w Polsce, z topowymi fachowcami w branży” – napisał na pożegnanie.

Mandaryna o byłym mężu

W mediach roi się od doniesień na temat powrotu Michała Wiśniewskiego do jego pierwszej byłej żony. Nic dziwnego, że kiedy Mandaryna pojawiła się w podcaście „P.S. I Love You by Ama”, została zapytana o to, jakie ma dziś relacje z byłym mężem. – Bardzo go cenię, również jako artystę. W wielu sytuacjach dalej słucham tego, co ma do powiedzenia. Nie zawsze się z nim zgadzam, ale inna perspektywa zawsze jest cenna. Dla mnie od zawsze najważniejsze było to, żeby dzieci miały tatę. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Wielki mur

Polsat, 22:05

Wojownik William (Matt Damon) zostaje uwięziony w Wielkim Murze. Odkrywa tajemnicę jednego z cudów świata. Dołącza do ogromnej armii, by zmierzyć się z siłą pozornie nie do powstrzymania.

Pułkownik Kwiatkowski

TVP 2, 23:25

Rok 1945. Tytułowy bohater, lekarz ginekolog, wdaje się w awanturę z radzieckim wojskowym. Chcąc ratować skórę, podaje się za pułkownika UB. Podstępnie udaje, a Kwiatkowski postanawia kontynuować maskaradę.

W nich cała nadzieja

Stopklatka, 23:55

Ziemia po wojnach klimatycznych. Ludzkość została eksterminowana. W ciemni nieczynnej elektrowni żyje prawdopodobnie ostatni człowiek – Ewa, której towarzyszy robot Artur. Okazuje się on dla Ewy śmiertelnym zagrożeniem.

KRZYŻÓWKA NR 97

Poziomo:

- sterta drewna do spalania,
- wytrzymałość fizyczna i psychiczna,
- widnieją na przekroju drzewa,
- marynarz na rosyjskim okręcie,
- okrutne, bezprawne rządy,
- niezbędna do transfuzji,
- wojskowy pakt północnoatlantycki,
- mały statek rybacki,
- ptak z rodziny krukowatych,
- dostarczany do supersamu,
- bezbardny gaz palny,
- futro ze skór rudego ssaka,
- mała ..., krótki żal,
- sojowy produkt spożywczy,
- mały domek na działce,
- poemat Juliusza Słowackiego,
- Północna lub Południowa w USA,
- napój bogów na Olimpie,
- ciężka kara przy wioskach,
- mityczne stworzenie, lew z ludzką głową,
- sprzęt w karetce pogotowia,
- słynna rola Anthony'ego Quinna,
- wykrywa żyły wodne, różdżkarz.

Pionowo:

- sztubacki dowcip, figiel,
- mocne, ciemne piwo,
- sprawa, którą należy ukrywać,
- kończy grecki alfabet,
- kobieta o rozległej wiedzy,
- stolica i największe miasto stanu Hawaje,
- staropolski tytuł grzecznościowy,

1	■	2	■	3		4	5	■	■	6	7		8	■	9	■	10
11					■	12							■	13			
	■		■	14				■	■	15				■		■	
16					■	17							■	18			
	■		■	19	20			■	■	21		22		■		■	
23	24		25			■	26				■	27		28		29	
■		■		■		■		■	■		■		■		■		■
30																	
■		■		■									■		■		■
31		32		33									34	35		36	37
	■		■		■								■		■		■
38																	
	■		■		■								■		■		■
40													■	41			
	■		■	42													

AUTOPROMOCJA 0110990241

Dziennik Bałtycki

w prenumeracie z Tele Magazynem

☎ 58 728 08 17

- kruszący materiał wybuchowy,
- drobny deszcz, kapuśniaczek,
- altówka mroźna, wildamora,
- Egida zrobiono przez He-fajstosa,
- wyprawiona skóra kozia,
- iglasty las syberyjski,
- zawiadomienie o przesyłce pocztowej,
- kosmetyk jak napój,

- spółceństwo, narodowość,
- Agnieszka, serialowa Fran-Maj,
- gumowy but na niepogodę,
- rasa psa myśliwskiego,
- przesadna uczuciowość wypowiedzi,
- bezdrewna formacja roślinna na półkuli północnej,
- „... i Ludmiła”, poemat Puszkina.

ROZWIĄZANIE NR 96

P	I	L	O	T	K	A	■	■	■	S	E	K	S	T	A	N	S	
A	■	A	E	■	L	A	S	S	O	■	L	■	A	■	O	■	■	
S	A	R	M	A	C	I	■	E	■	P	L	O	T	K	A	R	Z	
E	■	W	■	T	■	A	U	T	O	R	■	D	■	L	■	E	■	
K	W	A	D	R	A	N	S	■	P	A	S	A	Z	E	R	K	A	
■	O	■	R	■	■	S	T	R	O	N	A	■	O	■	■	■	B	
S	Z	T	O	R	■	K	L	■	B	A	L	A	G	A	N	■	■	
■	E	■	G	■	I	Z	A	B	E	L	A	■	N	■	I	■	E	
O	K	T	A	W	A	■	■	■	■	■	Z	A	T	A	R	G	■	
B	■	A	■	■	■	■	■	■	■	■	A	■	O	■	■	A	■	
R	O	B	A	K	I	■	■	■	■	■	K	U	R	O	R	T	■	
A	■	L	■	■	H	■	■	■	■	■	A	■	B	■	■	■	■	
Z	B	O	C	Z	E	■	■	■	■	■	S	Z	A	N	S	A	■	
E	■	I	■	■	A	■	■	■	■	■	K	■	C	■	S	■	■	
K	A	D	Z	■	T	A	N	Z	A	I	N	I	A	■	Z	L	O	M

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dzień sprzyja odważnym decyzjom. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji – dzięki temu pojawi się szansa na miłe zaskoczenie.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój i cierpliwość przyniosą dziś najlepsze efekty. Horoskop na dziś to wskazówka, by unikać niepotrzebnych sporów z bliskimi.

Baran (21.03 - 19.04)

Nowe pomysły przyciągną uwagę otoczenia. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi, by wykorzystać okazję do ciekawej rozmowy.

Byk (20.04 - 20.05)

Poświęć więcej czasu rodzinie oraz własnym potrzebom. Horoskop dzienny zapowiada, że wieczór przyniesie chwilę wyciszenia.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja energia będzie zarażająca. Horoskop na dziś radzi śmiało realizować plany, ale pamiętać również o odpoczynku i równowadze.

Rak (22.06 - 22.07)

Drobne obowiązki szybko uda się zakończyć. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że uporządkowanie spraw poprawi Ci nastrój.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia w relacjach okaże się dziś kluczem do sukcesu. Horoskop dzienny zapowiada, że otwarta oraz szczerza rozmowa wiele wyjaśni.

Panna (23.08 - 22.09)

Nie bój się zmian, bo mogą otworzyć nowe możliwości. Horoskop na dziś to wskazówka, by zachować jednak równowagę w finansach.

Waga (23.09 - 22.10)

Optymizm pomoże pokonać przeszkody. Horoskop dzienny na poniedziałek, mówi, że niespodziewanie może pojawić się dobra wiadomość...

Skorpion (23.10 - 21.11)

Konsekwencja przyniesie oczekiwane rezultaty. Horoskop dzienny podpowiada, by wieczorem znaleźć czas na relaks i odpoczynek.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Kreatywność będzie Twoim największym atutem. Horoskop na dziś sugeruje, by podzielić się pomysłami z innymi. Dobrze na tym wyjdzie.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Intuicja wskaże właściwy kierunek. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi zadbać o swoje samopoczucie i unikać nadmiernego pośpiechu.